

WTOREK
13|09|2022|

GAZETA OLSZTYŃSKA

136
LAT

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI



GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NF INDEXU 35076 \ \ NAKŁAD 2639 NR 176 (20878)



ZWIERZĘTA NIE ROZUMIEJĄ, CZYM JEST INFLACJA. ODCZUWAJĄ JĄ JEDNAK NA WŁASNEJ SKÓRZE

SCHRONISKA DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT ZACZYNAJĄ PĘKAĆ W SZWACH. PSY I KOTY NIE MOGĄ ZNALEŹĆ NOWYCH DOMÓW. ALE WIELE ZWIERZĄT JEDNOCZEŚNIE JE TRACI... TRUDNE CZASY NAS WERYFIKUJĄ. \3

BĘDZIE NOWY PRZETARG
NA PRĄD \4



MAMO, JA JESTEM
PSZCZELARKĄ! \12



NA DAJTKACH
JUŻ DALI DO PIECA \8



SPORT
CODZIENNIE

- MNÓSTWO GOŚCI NA 50. URODZINACH \22
- OBRONY TYTUŁU NIE BYŁO, JEST „TYLKO” SREBRO \23
- GOSPODYNIE KOŃCZYŁY MECZ W „9” \24

ISSN 0137-9127



3 7

Na Mazurach będzie produkowane paliwo przyszłości \5



UKRAINA CORAZ BARDZIEJ WOLNA

Wedle amerykańskiego Instytutu Studiów nad Wojną odbicie przez ukraińskie wojska prawie całego obwodu charkowskiego pogrzebało rosyjskie plany zajęcia całego Donbasu. – Nie zakończy to wojny, ale przechyliło szalę na korzyść Ukrainy – uważają eksperci.

Ukraińska ofensywa przeciwko putinowskiemu wojsku w obwodzie charkowskim ani myśli się zatrzymać. Jak poinformował szef tamtejszego regionu Oleh Syniehubow, na niektórych odcinkach frontu oddziały ukraińskie dotarły do granicy z Federacją Rosyjską. Wcześniej ukraiński Sztab Generalny podał informację, że tylko w ciągu ostatniej doby spod rosyjskiej okupacji wyzwolono blisko dwadzieścia miejscowości.

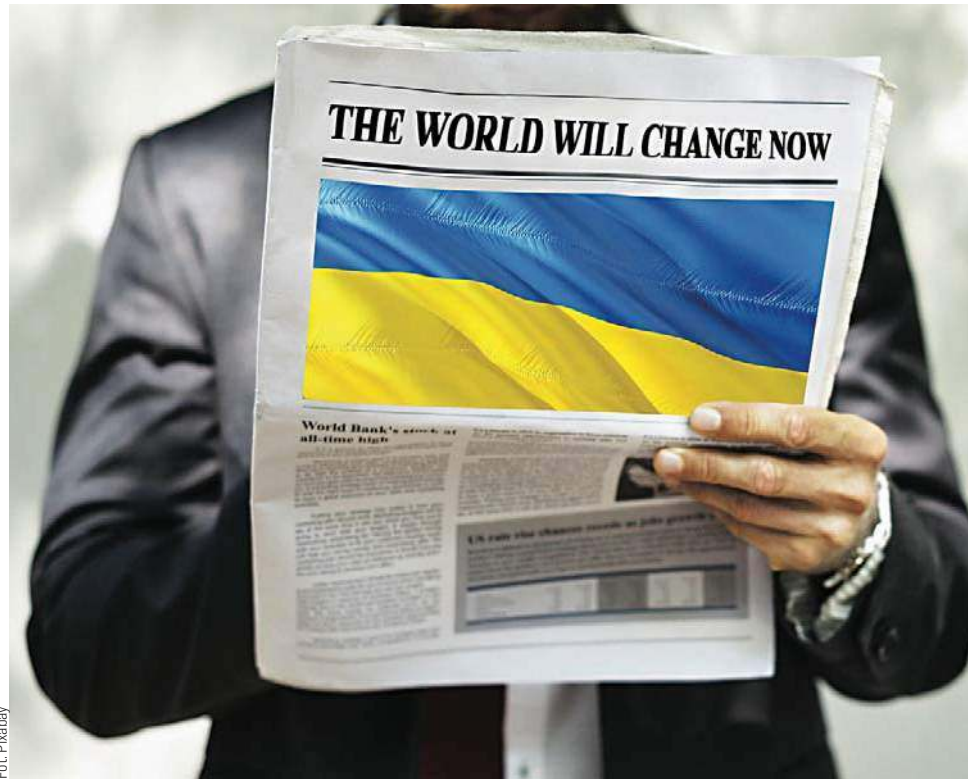
– W ciągu ostatnich dwóch tygodni wyzwoliliśmy spod rosyjskiej okupacji około 500 kilometrów kwadratowych terytorium w obwodzie chersońskim – informuje rzeczniczka ukraińskiego dowództwa operacyjnego Południe Natalia Humeniuk.

Przypomnijmy, że obwód chersoński znajduje się na południu Ukrainy, a większa jego część od początku inwazji była pod rosyjską okupacją.

Wśród wyzwolonych miejscowości rzeczniczka Humeniuk wymieniła Wysokopilla, Nowowoznesenske, Bilohirke, Suchyj Stawok i Myrolubiwkę. „Te miejscowości zostały wyzwolone i są pod całkowitą ukraińską kontrolą” – cytuje wypowiedź Humeniuk na konferencji prasowej w Kijowie agencja Interfax-Ukraina.

Według rzeczniczki Siły Zbrojne Ukrainy prowadzą jeszcze pewne działania, lecz „ludność tych miejscowości jest pod całkowitą jurysdykcją Ukrainy”.

Humeniuk powiedziała również, że ostrzał tych terytoriów jeszcze się zdarza, lecz jest już dość bezpiecznie. „Wycofując się, wróg zaminował część terytorium, dlatego wszyscy miejscowi mieszkańcy muszą być bardzo ostrożni i przestrzegać zasad bez-



pieczeństwa” – zaznaczyła rzeczniczka.

UKRAINA ODWRÓCIŁA LOSY TEJ WOJNY NA SWOJĄ KORZYŚĆ

W najnowszej analizie opublikowanej na blogu Instytutu Studiów nad Wojną eksperci podkreślają, że szybka ukraińska kampania została dobrze zaplanowana i umiejętnie przeprowadzona. Starano się zmaksymalizować skuteczność systemów uzbrojenia przekazanych Ukrainie przez Zachód, takich jak wyrzutnie HIMARS, a jednocześnie odwrócono uwagę Rosji informacjami o kontrofensywie na południu.

„Zachodnie systemy uzbrojenia były konieczne, ale niewystarczające, by zapewnić Ukrainie sukces. Sposób wykorzystania tych systemów przez Ukrainę w dobrze opracowanej i dobrze przeprowadzonej kampanii przełożył się na godny odnotowania sukces operacji kontrofensywnych w obwodzie charkowskim” – napisano w raporcie.

ISW podaje na podstawie nagrania, zweryfikowane-

go pod kątem lokalizacji, że siły ukraińskie odbiły z rąk Rosjan miasto Izium w obwodzie charkowskim. – Skazało to na niepowodzenie ogłoszone przez Kreml cele na obecną fazę wojny, uniemożliwiając Rosji zajęcie całego obwodu donieckiego – oceniają eksperci.

Rosjanie na wiele tygodni utknęli w małych miejscowościach w pobliżu Bachmutu, a po stracie Iziumu nawet zajęcie tego miasta nie mogłoby stanowić podstawy żadnej znaczącej ofensywy. „Dalsze rosyjskie operacje ofensywne przeciwko Bachmutowi i wokół Doniecka straciły więc wszelkie rzeczywiste znaczenie operacyjne dla Moskwy i byłyby tylko stratą ekstremalnie ograniczonej efektywnej siły bojowej, jaką Rosja zachowała” – napisano.

„Trwająca kontrofensywa nie zakończy wojny i ostatecznie osiągnięcie kulminację, pozwalając Rosji na utworzenie nowej linii obrony, a nawet ograniczone kontrataki. Ukraina będzie potrzebowała najpewniej kilku

kolejnych operacji kontrofensywnych, by wyzwolić okupowane przez Rosję terytoria, a wojna prawdopodobnie przedłuży się do 2023 roku” – twierdzi ISW.

„Ukraina odwróciła losy tej wojny na swoją korzyść. Kijów prawdopodobnie będzie w coraz większym stopniu dyktować miejsce i charakter głównych walk, a Rosja będzie coraz mniej odpowiednio reagować na rosnącą presję fizyczną i psychiczną na Ukrainie w kolejnych kampaniach wojskowych, chyba że Moskwa znajdzie jakiś sposób na odzyskanie inicjatywy” – piszą eksperci ISW w swojej analizie.

– Kontrofensywa w obwodzie charkowskim uderzyła w relacje Kremla z rosyjskim ministerstwem obrony, dodatkowo alienując Putina od wysokiej rangi dowódców wojskowych. Kreml ogłosił, że Putin przełożył swoje spotkanie z kierownictwem resortu i przedstawicielami przemysłu zbrojeniowego – zauważa ISW, oceniając to jako „dziwaczną decyzję w obliczu militarnego kryzysu operacyjnego

i kryzysu przemysłu zbrojeniowego, z jakimi mierzy się Rosja”.

Według think tanku nie ma również podstaw, by sądzić, że ogłoszona przez władze Ukrainy kontrofensywa w obwodzie chersońskim na południu kraju była tylko manewrem zmylającym. Siły ukraińskie atakowały pozycje rosyjskie i osiągnęły postępy w kilku kluczowych miejscach po zachodniej stronie Dniepru. Odcieły również rosyjskie linie zaopatrzenia, niszcząc mosty przez tę rzekę oraz atakując rosyjskie przeprawy pontonowe i promowe.

NIE CHCĘ GRAĆ W TAKĄ GRĘ

Jednocześnie prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski powiedział w wywiadzie dla telewizji CNN, że nie jest obecnie gotów rozmawiać z rosyjskim prezydentem Władimirem Putinem i nie widzi ze strony rosyjskiej chęci do zajęcia konstruktywnej postawy.

– Nie jest dla mnie ważne, kto stawia ultimatum – on (Władimir Putin – przyp. red.), czy jeszcze ktoś inny. Mam taką zasadę, że nie rozmawiam

z tymi, którzy stawiają ultimatum – powiedział prezydent Ukrainy. Jego wypowiedzi przekazały media ukraińskie – telewizja Espresso i portal ZN.UA. Wołodymyr Zełenski ocenił, że możliwe jest zawarcie traktatu z Rosją po wyzwoleniu zagarniętych przez nią terytoriów ukraińskich.

– I tak będziemy mieli wspólną granicę z Rosją, i tak będzie ona naszym sąsiadem, krajem o wielkiej liczbie ludności. Tak więc po deokupacji naszego kraju będziemy musieli żyć, mając ich obok jako sąsiadów – powiedział ukraiński prezydent, który podkreślił, że Ukraina nie może pozwolić Rosji na prowadzenie takiej samej strategii, jaką Moskwa rozpoczęła w 2014 roku. – Zagarniają stopniowo (terytorium), potem robią przerwę i zamrażają konflikt, prowadzą rozmowy i podpisują jakieś umowy. Mija czas, oni wzmacniają siły, a potem idą dalej naprzód, wysuwając ultimatum – tłumaczył.

– To jest zjadanie po kawałku (...). Ja w taką grę nie chcę grać – oświadczył ukraiński prezydent.

ŹRÓDŁO: PAP

KONDOLENCJE

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Jana Franciszka Rutkowskiego

Strażnika Pamięci o Wołyniu,
założyciela i wieloletniego prezesa
olsztyńskiego oddziału
Towarzystwa Miłośników Wołynia i Polesia

Wyrazy współczucia oraz otuchy
w trudnych chwilach

Rodzinie oraz Bliskim

składają

Gustaw Marek Brzezina
Marszałek
Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

Bernadeta Hordejuk
Przewodnicząca
Sejmiku Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Zuzanna Leszczyńska
Michał Podolak sport@gazetaolsztynska.pl
Mateusz Partyga internet@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE 89 539 76 43

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

ZWIERZĘTA NIE ROZUMIEJĄ, CZYM JEST INFLACJA

Schroniska dla bezdomnych zwierząt zaczynają pękać w szwach. Psy i koty nie mogą znaleźć nowych domów. Ale wiele zwierząt jednocześnie go traci... Trudne czasy nas weryfikują.



ADA
ROMANOWSKA
a.romanowska@
gazetaolsztynska.pl

Koszty życia rosną z dnia na dzień. Chcemy oszczędzać. Niestety cierpią na tym bezdomne zwierzęta. W schroniskach jest coraz więcej psów i kotów. Dlaczego?

— Społeczeństwo jest biedniejsze — i to widać. Mamy nie tylko mniej darowizn, ale i mniej adopcji. Ludzie znacznie dłużej się zastanawiają, zanim przygarną pupila. Z jednej strony to cieszy, bo decyzje są bardziej przemyślane. Ludzie jednak kalkulują, czy finansowo dadzą radę opiekować się zwierzęciem. To szczególnie przykre dla starszych zwierząt, które częściej chorują i wymagają opieki weterynaryjnej. Przyszłych właścicieli na to nie stać — zauważa Anna Barańska, dyrektorka Schroniska dla Zwierząt w Olsztynie. — Odbieramy też więcej telefonów z prośbą o pomoc w uzyskaniu leczenia nawet w najprostszych sprawach — wszczepieniu czy wdrożeniu. My takich usług nie świadczymy, ale ludzie

tego nie wiedzą. Dzwoniąc do nas, mają nadzieję, że u nas da się to zrobić taniej.

— Na to, że jest dziś ciężko, nałożyło się wiele czynników — zauważa Monika Kulesza, szefowa Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Tomarynach. — Koszty utrzymania zwierzęcia bardzo rosną. A adopcja to odpowiedzialność. Osoby świadome i odpowiedzialne na pewno kalkulują, czy dadzą radę. Karma sporo kosztuje, a usługi weterynaryjne są kosmicznie drogie. Trzeba się też liczyć z tym, że pies adoptowany będzie potrzebował wsparcia behawiorysty. To często zwierzę po przejściach, który wymaga pracy ze specjalistą. Taka pomoc również kosztuje. Czasami wystarcza jedno spotkanie, a czasami behawiorysta pracuje ze zwierzęciem rok albo dwa. Gdy wszystkie koszty bierze się pod uwagę, bywa, że decyzja o adopcji zostaje odłożona na później, na lepsze czasy.

NIKT ICH NIE SZUKA

Zwierzęta nie rozumieją, czym jest inflacja. Odczuwają ją jednak na własnej skórze. Tym, które są w schroniskach, trudniej



Fot. Zbigniew Wozniak

znaleźć nowy dom. A tym, które go mają... łatwiej jest im go stracić.

— Zauważamy coraz więcej blakających się psów. Wcześniej do schroniska trafiały zwierzęta z interwencji czy innych powodów — gdy właściciel na przykład umarł albo trafił do więzienia i nikt nie był w stanie zająć się czworonogiem. Jednak w ostatnim miesiącu nie było dnia, żeby nie trafiały do nas nowe pieski. Zastanawiające jest to, że nikt ich nie szuka... Trudno stwierdzić, jaka jest tego przyczyna, ale obawiam się, że wielu ludzi może nie stać na opiekę. Boimy się, co będzie jesienią i zimą, kiedy może być jeszcze trudniej związać

koniec z końcem. Ludziom może być trudno kupić sobie jedzenie, a co dopiero karmić i leczyć psa — podkreśla Monika Kulesza. — Trzeba jednak pamiętać, że jeśli ktoś swojego psa kocha, nigdy go nie porzuci. Mimo wszystko. Mimo cen i codziennych trudności. Jeśli jednak ktoś chce się pozbyć zwierzęcia, robi to bez względu na okoliczności gospodarcze.

— Zwierząt w schroniskach przybywa. W miniony weekend musieliśmy zabrać z mieszkania z centrum Olsztyna aż 14 zwierząt. Były to dwie suczki, każda miała po cztery szczenięta. Były też tam cztery dorosłe psy. Tylko jedna taka interwencja obciąża schronisko

i nasz budżet. Właściciel nie myślał, gdy brał pod swój dach zwierzę. Nie prosił wcześniej o pomoc. Aż doszło do tego, że psy zaczęły żyć w strasznych warunkach i zaczęły się mnożyć — podkreśla Anna Barańska. — Takimi zwierzętami musimy się zająć, bo po to jesteśmy. Jednak w obecnych czasach jest to niezwykle trudne.

ZMIANY KOSZTUJĄ

Kryzys zaczyna dobijać schroniska. Właściciele i opiekunowie martwią się, że w pewnym momencie może zabraknąć karmy i leków dla potrzebujących pupili. Że rachunki okażą się ważniejsze niż zdrowie zwierząt. Bo do wydatków dochodzą coraz wyższe rachunki za energię, wodę, a także dostosowywanie się do nowych wymogów i przepisów, którym wiele schronisk nie jest w stanie sprostać.

— Od stycznia schroniska dla bezdomnych zwierząt muszą dostosować warunki do nowego rozporządzenia ministra rolnictwa, które określają m.in. powierzchnię kоекów czy sposób przechowywania karmy.

Wprowadzają też obowiązki zapewnienia w schronisku wybiegu dla psów i całodobową opiekę, co wiąże się z zatrudnieniem nowych osób — tłumaczy Monika Kulesza. — Zmiany są oczywiście dobre. Wiele schronisk dla zwierząt boryka się z wieloma problemami, szczególnie finansowymi, więc trudno wdrażać w życie nowe przepisy. One, choć potrzebne, w wielu przypadkach mogą okazać się zabójcze.

I dodaje: — Wysokie ceny bardzo wpływają na funkcjonowanie schroniska. Karma już jest o 20-30 proc. droższa, teraz idą kolejne podwyżki i będziemy płacić kolejne 20 proc. więcej za jedzenie. Przy takiej ilości, jaką nasze zwierzęta potrzebują, koszty będą odczuwalne. Dlatego jeśli ktoś chce wesprzeć nas karmą, zachęcamy. Zwracamy tylko uwagę, żeby karma była lepszej jakości. Lepiej jest kupić jej mniej, ale niech będzie wartościowa, a nie tylko zapychająca. Niestety, obawiam się, że może przyjść czas, gdy nasze zwierzęta będą jadły tylko najtańszą karmę, bo nie będzie nas stać na lepszą...

CZY DROGOWCY WYRZUCILI PIENIĄDZE W BŁOTO?

W lutym ma być w pełni już gotowe rondo na drodze 51 koło Dywit. Kierowcy zastanawiają się, czy nie są to jednak stracone pieniądze, skoro ma powstać północna obwodnica Olsztyna.

Z końcem września ma zostać już zlikwidowany ruch wahadłowy na budowie ronda na drodze 51 koło Dywit. Kierowcy odetchną, ale nie do końca, bo będą tu jeszcze trwały prace wykończeniowe. Zgodnie z umową wszystkie roboty mają się zakończyć w lutym przyszłego roku.

Koszt inwestycji jest spory, bo 6,1 mln zł, z czego połowę wyłoży GDDKiA. Drugą połowę wspólnie sfinansują gmina Dywity i spółka Arbet, która buduje pobliskie osiedle Sterowców. Jednak niedługo ma powstać północna obwodnica Olsztyna i Dywit.

Czy w tej sytuacji budowa ronda nie okaże się wyrzuceniem pieniędzy w błoto?

Drogowcy zapewniają, że inwestycja jest potrzebna, bo choć rondo nie jest wielkie, to rozwiązuje obecne spore problemy komunikacyjne na tym skrzyżowaniu.

— Ponadto w dwóch wariantach, zarówno w korytarzu wschodnim, jak zachodnim, obwodnica Dywit ma włączać się w rondo — mówi Karol Głębocki, rzecznik olsztyńskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. — W pozostałych przypadkach rondo pozo-

stanie i będzie obsługiwało to skrzyżowanie. Rondo jest potrzebne już dziś.

Jak tłumaczą drogowcy, pozwoli ono na sprawne i bezpieczne włączenie do drogi krajowej nr 51 ruchu z cmentarza i Kieźlin z jednej strony i z drugiej z os. Sterowców, gdzie przybiera budynek i w sumie ma mieszkać 5 tys. osób. To będzie małe miasto. Ponadto rondo uspokoi nieco ruch na tym odcinku DK 51, bo codziennie w kierunku Dywit wjeżdża i wyjeżdża z Olsztyna niemal 13 tys. samochodów. To jedna z trzech najbardziej zatłoczonych wylotówek z Olsztyna.

Zgodnie z planami do końca tego roku ma zostać wybrany korytarz obwodnicy, czy będzie ona biec po stronie zachodniej Olsztyna, czy po wschodniej. Z tym wiąże się oczywiście przebieg obwodnicy Dywit.

Jak to ma wyglądać w szczególności? Otóż w przypadku korytarza zachodniego obwodnica Olsztyna będzie się zaczynała tam, gdzie dziś jest koniec obwodnicy Spręcowa (tuż za klasztorem) i biegła do ronda Olsztyn Zachód na „szesnastce” (rondo turbinowe). Jeśli zostanie wybrany korytarz wschodni, to obwodnica też będzie



Fot. Andrzej Mielnicki

Pod koniec września całe rondo ma zostać udostępnione kierowcom

się zaczynała na wysokości klasztoru i kończyła na „szesnastce” wokół węzła Wójtowo (tu powstanie całkiem nowy węzeł Łęgajny). Jeśli chodzi o obwodnicę Dywit, to będzie ona łączyła się z obwodnicą Olsztyna i biegła do granicy administracyjnej Olsztyna, gdzie zacznie się też przebudowa około 3-kilometrowego od-

cinka drogi 51 do skrzyżowania z ul. Sybiraków wraz z rozbudową tego skrzyżowania. Po drodze jest rzeka Wadąg. Tu w kilku wariantach zakłada się budowę nowego mostu, który przejmie ruch z obwodnicy Dywit i dalej do Olsztyna. Wedle harmonogramu inwestycja ma być gotowa w II kwartale 2031 roku. AM

BĘDZIE NOWY PRZETARG NA PRĄD

Grupa zakupowa, do której należy Olsztyn, unieważniła przetarg na zakup energii. W nowym kryterium wyboru dostawcy nie ma być cena energii, a wysokość marży pośrednika. Miasto ma kupować energię w kontraktach kwartalnych albo miesięcznych, a nie rocznych.



**STANISŁAW
KRYŚCIŃSKI**
s.krystinski@
gazetaolsztynska.pl

Tej informacji można było się spodziewać. Władze Olsztyna od dwóch tygodni codziennie informują, że miasta nie stać na zakup energii po cenach, które mu zaoferowano. Prezydent Piotr Grzymowicz ogłosił nawet, że Olsztyn — szukając oszczędności — może zamknąć szkoły, a uczniów wysłać na nauczanie zdalne. Domagał się od pomocy rządu i refundacji wzrastających kosztów energii.

— W poniedziałek przetarg został unieważniony — informuje Marta Bartoszewicz, rzeczniczka

prasowa Urzędu Miasta Olsztyn. — Będą nowe kryteria wyboru wykonawców — dodaje.

— Nie będziemy już wybierać wykonawców, którzy zaproponują nam stałą cenę na cały przyszły rok, a wysokość marży, którą doliczy nam do cen energii elektrycznej z giełdy — i to my, jako zamawiający, będziemy decydować, kiedy i na jaki okres kupujemy energię — wyjaśnia Łukasz Piłkuła z Wydziału Inwestycji Miejskich UM w Olsztynie.

Nowe kryteria przetargu mają ograniczyć zbyt wysokie, zdaniem władz miejskich, marże przy zakupie energii. Unieważnienie przetargu stawia jednak pod znakiem zapytania funkcjonowanie grupy



Fot. pixabay

zakupowej, do której należy nie tylko sam Olsztyn i wszystkie związane z miastem instytucje, ale także 370 podmiotów z całego województwa.

— To prawda. Wysyłamy teraz do naszych partnerów zapytania, czy akcep-

tuja nasze działanie i dalej razem tworzymy grupę zakupową — przyznaje Marta Bartoszewicz. — Nowy przetarg ma być ogłoszony do końca września — dodaje rzeczniczka.

Przypomnijmy. Firmy, które przystąpiły do pierwszego przetargu, zaproponowały ceny wyższe od dotychczasowych o 540 procent na zasilanie budynków i o 380 procent w przypadku zakupu energii na potrzeby oświetlenia. Władze Olsztyna, szukając oszczędności, już zdecydowały o wyłączeniu iluminacji, którymi oświetlane były olsztyńskie zabytki. Teraz miasto, przygotowując się do nowych cen, szuka dalszych oszczędności.

— Chcemy zmniejszyć zużycie energii w mieście. Do

piątku 16 września wydziały i jednostki urzędu miasta mają przedstawić plan oszczędzania — informuje Łukasz Piłkuła z wydziału inwestycji.

Na razie nie ma odpowiedzi na list skierowany przez członków grupy zakupowej, do której należy Olsztyn, do premiera Mateusza Morawieckiego. Władze Olsztyna, które są sygnatariuszem listu, domagały się w nim interwencji rządu. Prezydent Olsztyna w sprawie cen energii zorganizował też spotkanie z parlamentarzystami z województwa warmińsko-mazurskiego.

Według krytyków Piotra Grzymowicza prezydent Olsztyna wykorzystuje podwyżki cen energii do prowadzenia wojny medialnej z rządem. Opozycja wobec

władzy w olsztyńskim ratuszu ze szczególnym oburzeniem przyjęła zapowiedź zamykania zimą szkół podległych samorządowi.

— Miasto powinno przygotować się do podwyżek dużo wcześniej, bo od czasu napaści Rosji na Ukrainę było wiadomo, że ceny energii lawinowo wzrosną — twierdzi Jerzy Szmit, polityk PiS i prezes Fundacji im. Piotra Poleskiego. Jego zdaniem miasto jest źle zarządzane, a trzeba podejmować zdecydowane działania. Jerzy Szmit uważa, że w obecnej sytuacji należy rozważyć rezygnację np. z budowy zajezdni tramwajowej. — To lepsze rozwiązanie niż zamykanie szkół i wysyłanie uczniów na nauczanie zdalne — uważa Jerzy Szmit.

AMBULANS Z NIEMIEC TRAFI DO DUBNA

Niemieccy partnerzy powiatu giżyckiego oraz miasta Giżycka przekazali za pośrednictwem giżyckich samorządów ambulans ratunkowy do ukraińskiego Dubna.

Wprost z dziedzińca zamkowego samorządu Saalekreisu w Niemczech, który jest partnerem powiatu giżyckiego, dotarł do Polski, a potem ruszył do Dubna ambulans ratunkowy. Jest to dar Saalekreisu dla mieszkańców tego miasta.

Już w marcu tego roku przybyły do Giżycka pierwsze dwa transporty pomocy zorganizowane przez miasto Kwerfurt oraz powiat Saalekreisu. To reakcja niemieckich partnerów zarówno powiatu giżyckiego, jak i miasta Giżycka na trudną sytuację, w jakiej znaleźli się mieszkańcy zaprzyjaźnionego ukraińskiego Dubna. Wówczas dotarły do Giżycka artykuły żywnościowe, środki czystości, ubrania, a nawet wóz strażacki. W lipcu odwiedzili Giżycko przyjaciele z Kwerfurtu i Saalekreisu, którzy dowiedzieli się o pilnej potrzebie dostarczenia Ukraińcom karetki.

— Dziś znaleźć na rynku wtórnym karetkę to jednak i wyzwanie, i „cenny towar”. Okazało się, że bez 25 tys. euro się nie da. Złożyły się: Saalesparkasse, Kutscher Rechtsanwalte, Lionsclubs

Haale Saalekreis, August Hermann Francke oraz Sievert Hausbau. Pomogło Ambulance Merseburg GmbH — relacjonuje Robert Kempa, przewodniczący Rady Miejskiej w Giżycku, który osobiście odebrał ambulans od niemieckich partnerów.

Na merseburgskim zamku/siedzibie starostwa spotkali się wszyscy ci, którzy przyczynili się do sukcesu całego projektu, w tym także przedstawiciele Johanniter-Unfall-Hilfe, ASB oraz Niemieckiego Czerwonego Krzyża Oddział Merseburg-Querfurt, którzy wyposażyli karetkę w dodatkowe środki.

— Podczas uroczystości miałem honor w imieniu starosty i burmistrza przejąć z rąk starosty Hartmuta Handschaka kluczyki do pojazdu oraz podziękować przede wszystkim za nadanie nowego wymiaru starej mądrości ludowej, że „prawdziwych przyjaciół poznaje się w potrzebie” — przypomina Robert Kempa. — Było bez fajerwerków, ale kilka osób mało się nie popłakało. Później to już tylko 11 godzin jazdy i czas na przekazanie auta naszym ukraińskim partnerom. **ONA**



Fot. facebook.com/radnyrobertkempa

Robert Kempa, przewodniczący Rady Miejskiej w Giżycku odebrał od niemieckich partnerów ambulans, który trafi do ukraińskiego Dubna



REKLAMA

komunikat

OBWIESZCZENIE

STAROSTY OLSZTYŃSKIEGO O WYDANIU DECYZJI NR STA/150/2022 O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 735 z późn. zm.), art. 11f ust. 3 i 4 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych z dnia 10 kwietnia 2003 r. (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 176)

zawiadamia się,

że w dniu 8 września 2022 r. została wydana decyzja Nr Sta/150/2022 na rzecz Zarządu Powiatu Olsztyńskiego w sprawie zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zadania: Rozbudowa drogi nr 1372N w ramach inwestycji pn. „Przebudowa skrzyżowania ulic Bartoskiej, Złotej i Stawigudskiej w m. Jaroty, w ciągu drogi powiatowej Nr 1372N” w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego: obręb 0005 Jaroty, gmina Stawiguda, na działkach o nr geod.: 279/6, 214/19, 214/31 (przed podziałem 214/21), 214/33 (przed podziałem 214/30); obręb 160 m. Olsztyn, gmina Olsztyn, na działkach o nr geod.: 46/58 (przed podziałem 46/40), 46/60 (przed podziałem 46/41), 46/62 (przed podziałem 46/42), 46/39, 46/53 i 46/54 (przed podziałem 46/1), 46/56 (przed podziałem 46/3), objętych ograniczonym sposobem korzystania w związku z budową lub przebudową sieci uzbrojenia terenu, innych dróg publicznych, zjazdów: obręb 0001 Bartąg, gmina Stawiguda, na działkach o nr geod.: 285/17, 297/1; obręb 160 m. Olsztyn, gmina Olsztyn, na działkach o nr geod.: 46/57.

W związku z powyższym informuje się, że strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, Plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00.

Od decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Warmińsko-Mazurskiego za pośrednictwem Starosty Powiatu Olsztyńskiego, w terminie 14 dni licząc od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości.

100522otr-A-G

komunikat

OBWIESZCZENIE

STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 735 ze zm.), art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych z dnia 10 kwietnia 2003 r. (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 176)

zawiadamia się,

że w dniu 09 sierpnia 2022 r. (RPW/32662/2022) do Starostwa Powiatowego w Olsztynie wpłynął wniosek Pana Waldemara Szydlika – Sekretarza Gminy Dywity, dotyczący wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania: **Rozbudowa drogi gminnej w msc. Sętał etap 2 – budowa drogi gminnej od zjazdu z drogi powiatowej do cmentarza wraz z budową kanalizacji deszczowej i przebudową kolizji z sieciami obręb 0017 Sętał, gmina Dywity, na działkach o nr geod.: 17/3, 23/1, 34, 32, 16/2, 16/1, 17/2, 32, 77 z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych jw. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia – pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, Plac Bema 5, od godz. 9.00 do godz. 13.00 po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

100622otr-A-G

W WIELBARKU BĘDZIE PRODUKOWANE PALIWO PRZYSZŁOŚCI

Wodór może być paliwem przyszłości. Jednak tylko ten wytwarzany w sposób ekologiczny. Taki właśnie ma powstawać w wytwórni, która może się pojawić na terenie gminy Wielbark.

Z danych Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości wynika, że w Polsce nie jest wykorzystywany w pełni potencjał technologii wodorowych. Tymczasem pozyskiwany w ekologiczny sposób wodór ma szansę zrewolucjonizować energetykę i pozwolić światu na wyzwolenie się od monopolistycznych dostaw gazu ziemnego.

Jak podkreślają eksperci z PARP, wodór coraz częściej nazywany jest paliwem, które ma szansę zrewolucjonizować energetykę i umożliwić szersze wykorzystanie źródeł odnawialnych. Dotychczas aż 95 proc. ogólnoświa-

towej produkcji wodoru odbywa się w procesie reformingu gazu ziemnego, czego skutkiem ubocznym jest produkcja dwutlenku węgla. Tak pozyskany wodór określany jest mianem szarego. Docelowo jednak w transformacji energetycznej kluczową rolę ma odgrywać wodór zielony, czyli pozyskiwany w procesie elektrolizy zasilanym energią z odnawialnych źródeł energii.

— W Polsce mamy sprzyjające warunki badawcze dla naukowców zajmujących się technologią wodorową, jednak niestety nie wykorzystujemy jeszcze w pełni tego potencjału. Widać to między innymi

po środkach przeznaczonych na rozwój technologii. Do 2019 r. w naszym kraju wydaliśmy ok. 40-krotnie mniejszą sumę na badania i rozwój w zakresie wodoru i ogniw paliwowych niż czołowe kraje UE. Chcemy, aby Polska mocniej zaangażowała się w ogólnosiwiatowy rozwój trendu związanego z szerszym wykorzystaniem tego surowca — powiedział Dariusz Budrowski, prezes PARP.

Właśnie zielona, ekologiczna odmiana wodoru prawdopodobnie będzie wytwarzana na terenie gminy Wielbark.

— Trwają zaawansowane rozmowy z inwestorem w tej sprawie. Gmina zmie-

niła plan zagospodarowania przestrzennego, by inwestycja mogła być realizowana i mam nadzieję, że powstanie u nas wytwórnia wodoru zielonego, wykorzystywanego w transporcie, w przemyśle. To bardzo nowoczesna instalacja, która będzie się wiązała ze zwiększeniem podatków dla gminy, ale także, mam nadzieję, z rozwojem gminy, między innymi z nowymi miejscami pracy i przyciągnięciem wysoko wykwalifikowanych specjalistów — mówi Grzegorz Zapadka, burmistrz Wielbarka.

Aby jednak wytwórnia paliwa przyszłości powstała, potrzeb dużo energii

elektrycznej, a także wody. Podczas gdy tej ostatniej — jak podkreśla burmistrz Zapadka — nie brakuje i gmina ma jej pod dostatkiem, to nieco inaczej może być z prądem, którego ceny w ostatnim czasie rosły.

Tymczasem, jak już pisaliśmy, w gminie Wielbark powstaje gigantyczna farma fotowoltaiczna Energa Wytwarzanie. PV Wielbark to obecnie jedna z największych budowanych inwestycji fotowoltaicznych w Polsce. Docelowo dysponować ma mocą zainstalowaną ok. 62 MW, z czego ok. 54 MW posiada wsparcie w ramach aukcji OZE.

Jak się jednak okazuje, nie będzie ona zasilać w energię elektryczną nowej inwestycji wodorowej. Ale i na to inwestor ma gotowy plan.

— Farma Energi niebawem zostanie wpięta do sieci ogólnej i prąd, który tam będzie produkowany, będzie służył do zaopatrzenia w prąd m.in. gospodarstw. Prąd do wytwórni wodoru natomiast będzie pochodził z innej farmy fotowoltaicznej, mniejszej, która ma powstać przy inwestycji — wyjaśnia burmistrz.

Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, wytwórnia wodoru zielonego w gminie Wielbark powstanie w ciągu około dwóch lat. **RAZ**

REKLAMA

Orędzie o stanie Unii 2022

Już jutro, **14 września 2022 r.**, przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen wygłosi trzecie w swojej karierze orędzie o stanie Unii.

Co roku we wrześniu przewodnicząca Komisji Europejskiej wygłasza orędzie o stanie Unii na forum Parlamentu Europejskiego. W orędziu podsumowuje dotychczasowe osiągnięcia i przedstawia swoją wizję przyszłości.

Po przemówieniu odbywa się debata plenarna. W ten sposób rozpoczyna się dialog z Parlamentem Europejskim i Radą, mający na celu opracowanie programu prac Komisji na rok 2023.

PRIORYTETY KOMISJI POD PRZEWODNICTWEM URSULI VON DER LEYEN

W grudniu 2019 r. Komisja pod przewodnictwem Ursuli von der Leyen wyznaczyła nowy i ambitny kierunek rozwoju Unii Europejskiej ku bardziej ekologicznej, cyfrowej i sprawiedliwej przyszłości. Komisja trzyma się kursu, realizując wszystkie sześć ustalonych priorytetów, a jednocześnie mierzy się z dwoma kryzysami na niespotykaną dotychczas skalę, jakimi są pandemia koronawirusa oraz nieuzasadniona i niczym niesprowokowana napaść Rosji na Ukrainę. Unia Europejska konsekwentnie wspiera Ukrainę i wprowadziła bezprecedensowe sankcje wobec Rosji, aby zmniejszyć jej zdolność do prowadzenia wojny przeciwko Ukrainie.

Aby zapewnić Europie bezpieczeństwo dostaw, Komisja Europejska przedstawiła plan stopniowego wycofywania rosyjskich paliw kopalnych, zwany REPowerEU. Pomaga on w przyspieszeniu transformacji ekologicznej dzięki ogromnym inwestycjom w energię ze źródeł odnawialnych.

Komisja zaproponowała ambitne działania mające na celu ograniczenie emisji gazów cieplarnianych, inwestowanie w zielone technologie i ochronę środowiska naturalnego.

Aby przyspieszyć realizację cyfrowej dekady w Europie, Komisja pomaga w tworzeniu przepisów, które będą kształtować erę cyfrową poza naszymi granicami, w oparciu o bezpieczną i wiarygodną technologię.

Komisja koordynuje reakcję UE na pandemię COVID-19: zapewnia wszystkim Europejczykom dostęp do bezpiecznych i skutecznych szczepionek, chroni swobodny przepływ osób i towarów oraz pracuje nad zapewnieniem gotowości na ewentualne pandemie w przyszłości.



Europejski plan odbudowy NextGenerationEU dał nadzieję na przyszłość rodzinom, przedsiębiorstwom i inwestorom w UE, bowiem dzięki niemu dokonano inwestycji na niespotykaną dotychczas skalę, które pomogą w modernizacji gospodarki naszych krajów po pandemii.

Więcej informacji:
https://state-of-the-union.ec.europa.eu/index_pl

EUROPE DIRECT Olsztyn
przy Warmińsko-Mazurskiej Izbie Rolniczej
10-416 Olsztyn, ul. Towarowa 1, tel./fax 89 535-48-43
www.europedirect-olsztyn.pl, Facebook/EDOlsztyn
europedirect-olsztyn@europedirect-olsztyn.pl

Masz pytanie na temat Unii Europejskiej?
Zadzwoń: **00 800 6 7 8 9 10 11**
Sprawdź: <http://ec.europa.eu/europedirect>

Gdzie oglądać debatę?

Debatę będzie można obejrzeć na żywo na stronie internetowej Parlamentu Europejskiego: <https://bit.ly/3Dd7Xwb> w **środe 14 września 2022 r. od godz. 9.00.** Tłumaczenie ustne będzie dostępne we wszystkich 24 językach urzędowych UE — wystarczy wybrać odpowiedni język.

GIGANTYCZNA FARMA FOTOWOLTAICZNA NA UKOŃCZENIU

Niedawno zakończył się ostatni etap montażu paneli na terenie inwestycji Energa Wytwarzania — farmie fotowoltaicznej Wielbark. Zainstalowano niemal 105 tys. sztuk o łącznej mocy około 48 MW. Farma będzie składała się z niemal 150 tys. paneli o łącznej mocy 62 MW. Ma ruszyć w 2023 r., po ukończeniu rozbudowy pobliskiego Głównego Punktu Zasilania.

Kolejnym etapem projektu jest rozbudowa Głównego Punktu Zasilania Wielbark, co pozwoli na przyłączenie farmy do sieci elektroenergetycznej przez Energa Operatora. Szacunkowo farma będzie mogła produkować rocznie ok. 62 GWh energii elektrycznej, co pozwoli zasilć ok. 31 tys. gospodarstw domowych.

KTO ŚCIAŁ KORONĘ?



Mieszkańcy mówią, że to drzewo, które straszy. Bardziej pomysłowi widzą w nim głowę krokodyla albo jakiegoś smoka. Dlaczego w centrum Olsztyna stoi powykrzywiany pień drzewa? Co się stało, że nie wypuszcza już liści? I dlaczego jest w takim stanie? Zapytali nas o to czytelnicy, my pytamy urzędników. — Trwają czynności mające na celu ustalenie, kto dokonał przycięcia korony drzewa. Odbyło się to bez zgody i wiedzy

ZDZiT, który jest zarządcą tego terenu — odpowiada Michał Koronowski, rzecznik ZDZiT w Olsztynie. Przypomnijmy, że tuż przy drzewie niedawno powstał nowy budynek, w którym — jak informuje ratusz — zaplanowane są „usługi turystyczne”. Ścięcie korony nie oznacza natychmiastowej śmierci drzewa, lecz początek procesu jego powolnego umierania. Pniak nie może już niestety wypuścić nowego pędu i odtworzyć korony. **AR**



MIASTO WSZYSTKICH MIESZKAŃCÓW

Od zawsze interesowałem się sprawami społecznymi i tematami politycznymi – mówi Alan Rynkiewicz. Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Elbląg mówi między innymi o tym, jak żyje się młodym w Elblągu i przyznaje: – Najważniejszy jest szacunek międzypokoleniowy.



KAMILA
KORNACKA
k.kornacka@
dziennikelblaski.pl

Miałem już doświadczenie związane z aktywnością w samorządzie szkolnym, działałem też w wolontariacie, a moi obecni radni zdążyli mnie od czasu wyborów poznać na tyle, że sami chcieli, bym pokierował Młodzieżową Radą Miasta Elbląg, by realnie ruszyła z czymkolwiek – zaczyna Alan Rynkiewicz.

— Podczas sesji wygrałem głosowanie w stosunku 39 do 5. To był prawdziwy sukces i akt zaufania, za co jestem każdemu wdzięczny – przyznaje przewodniczący MRM.

Z czym wiąże się ta funkcja?

— Przede wszystkim z bardzo dużą ilością pracy i odpowiedzialnością, ale to też lekcja gospodarowania czasem – odpowiada młody elblązanin. Jak przyznaje, do dalszego działania napędza go energia, którą dzieli się z nim przyjaciele, ale też po prostu mieszkańcy i mieszkanki Elbląga, kibicujący działaniom MRM.

— Motywuje mnie też szczerza chęć niesienia pomocy drugiemu człowiekowi, do czego wykorzystuję czasem Radę. Moim zdaniem każda, nawet najmniej znacząca funkcja społeczna, wymaga tego, by patrzeć przede wszystkim na problemy innych i starać się im w jakiś sposób pomóc – przekazuje Alan Rynkiewicz.

Jaką wizję Elbląga mają młodzi? Jak chcieliby, by wyglądało nasze miasto? Co powinno oferować młodzieży?

— Tu nie chodzi o jakąś konkretną wizję, napisanie listy życzeń czy problemów, z którymi poszlibyśmy do Urzędu Miejskiego czy mediów. My staramy się działać tak, by zaprzeczyć opinii o młodych ludziach, którzy rzekomo tylko narzekają i mówią, jak ma być, nie patrząc na koszty. Młodzieżowa Rada Miasta, widząc na przykład, że brakuje wydarzeń kultu-



Alan Rynkiewicz: — Szukajmy w Elblągu tego, co nas łączy — miejsc, w których odnaleźć możemy wspólne pasje i wydarzenia, w których będziemy mogli uczestniczyć razem z naszymi rodzicami i dziadkami



ralnych dla młodych, tnąc koszty do minimum, zorganizowała koncert, a teraz

planujemy kolejne inicjatywy kulturalne — zapowiada przewodniczący MRM.



Jednym z takich wydarzeń był koncert lokalnych wykonawców zorganizowany przez Młodzieżową Radę Miasta Elbląg z okazji zakończenia wakacji



I mówi: — Na wiele spraw nie mamy wpływu, nikt w naszym gremium

nie ma zbyt dużego doświadczenia życiowego, wykształcenia czy mocy

prawnej, by już decydować o wielkich sprawach, ale chciałbym, żebyśmy byli organem przyczyniającym się do tego, że w mieście nie będzie brakowało przestrzeni, wydarzeń, konkursów czy innych atrakcji dla młodzieży.

Jak żyje się młodym w Elblągu? Często słyszy się, że „Elbląg to miasto emerytów”. Zgadzać się z tym stwierdzeniem?

— Nam się żyje raczej bardzo dobrze w Elblągu, choć opinie bywają różne. Ten stereotyp o mieście emerytów może wynikać z faktu, że dużo dzieci i nastolatków spędza czas głównie przed ekranami, zamiast na świeżym powietrzu, a część młodych wyjechała na studia lub do pracy. W Elblągu regularnie odbywają się wydarzenia czy imprezy dla wszystkich mieszkańców. Liczymy, że dzięki ich nagłaśnianiu, a także realizacji naszych własnych pomysłów coraz mniej mieszkańców będzie tak myśleć — odpowiada przewodniczący MRM.

Alan Rynkiewicz przyznaje: — Według mnie najważniejszy jest szacunek międzypokoleniowy — szukajmy w Elblągu tego, co nas łączy — miejsc, w których odnaleźć możemy wspólne pasje i wydarzenia, w których będziemy mogli uczestniczyć razem z naszymi rodzicami i dziadkami. Elbląg to miasto wszystkich mieszkańców.

Co Rada ma w planach?

— Lepiej mówić o tym, co się zrobiło, niż o tym, co się planuje. Nie jest pewne, ile z planów wyjdzie, a zależy nam na słowności. Na pewno mimo drobnych sukcesów, które już osiągnęliśmy — takich jak promocja głosowania w ramach zielonego i obywatelskiego budżetu, pomoc przy organizacji festynów polsko-ukraińskich, kilku miejskich wydarzeń czy nawiązanie współpracy z parlamentarzystami — nie poprzestajemy i stawiamy sobie coraz większe cele. Choć te były małe, to od małych rzeczy się zaczyna — podsumowuje Alan Rynkiewicz.

KOMU NAUKOWY GRANT REKTORA UWM?



Na UWM-ie kolejna nowość: właśnie startuje Naukowy Grant Rektora. — To jedna z form wsparcia, którego uczelnia udziela głównie młodym pracownikom naukowym. Warunkiem jest uzyskany już tytuł doktora i przygotowania do habilitacji — mówi prof. dr hab. Jerzy Jaroszewski, prorektor UWM ds. polityki naukowej i badań.

– Co młodzi naukowcy mogą wraz z otrzymanym Grantem zyskać?

– Na dziś jeszcze do końca nie zdecydowaliśmy, jak duża będzie pula finansowa Grantu, choć już wiadomo, że będzie to przynajmniej pół miliona złotych. Jednak dopiero po zapoznaniu się i weryfikacji wszystkich wniosków zyskamy wiedzę, ile z nich spełnia wymogi formalne. Potem potrzebna będzie ocena komisji. Zakładamy zatem sytuację, że na tej końcowej liście rankingowej parę projektów może uzyskać dokładnie tę samą liczbę punktów. W tej sytuacji chcielibyśmy, by wszyscy nasi młodzi naukowcy mogli zyskać na swoje badania jak najwięcej – żeby tak po ludzku byli po prostu usatysfakcjonowani i zmotywowani. A w tej sytuacji wspomnianą kwotę pół miliona możemy przekroczyć. Oczywiście, wiele zależy także od możliwości finansowych uczelni. Generalnie chcemy po prostu wspierać naszych zdolnych pracowników i pomagać im w ich pracy naukowej.

– To pierwsza edycja konkursu na Naukowy Grant Rektora. Skąd pomysł na takie wsparcie pracowników naukowych UWM?

– Naszym celem jest zwiększenie wśród pracowników naukowych zainteresowania ubieganiem się o zewnętrzne środki na finansowanie swoich badań naukowych. Bardzo często realizacja projektu wymaga przeprowadzenia badań wstępnych, bo to one mają wskazać celowość realizacji całego projektu. Dodatkowo projekty z przeprowadzonymi badaniami wstępnymi mają większą szansę na finansowanie ze źródeł zewnętrznych – a przy okazji także na większy budżet. Większa skuteczność pozyskiwania zewnętrznych funduszy na realizację badań, zwłaszcza tych eksperymentalnych, innowacyjnych – to był nasz główny cel, by zacząć Naukowy Grant Rektora przyznawać.

Magdalena Maria Bukowiecka

O Naukowy Grant Rektora może ubiegać się osoba, która na dzień składania wniosku spełnia łącznie następujące warunki:

- jest zatrudniona w Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie, w grupie pracowników badawczych lub badawczo-dydaktycznych, dla których UWM w Olsztynie jest podstawowym miejscem pracy,
- posiada stopień naukowy doktora i jeszcze nie uzyskała stopnia doktora habilitowanego,
- złożyła oświadczenie o dziedzinie nauki lub sztuki i dyscyplinie naukowej lub artystycznej, która poddana była ewaluacji jakości działalności naukowej lub jest planowana do ewaluacji zgodnie ze strategią rozwoju Uniwersytetu oraz oświadczenie upoważniające do zaliczenia do liczby pracowników prowadzących działalność naukową w UWM w Olsztynie,
- posiada bardzo dobry dorobek naukowy i/lub artystyczny uzyskany w ciągu ostatnich 4 lat, który jest afiliowany UWM w Olsztynie,
- aktualnie nie realizuje projektu finansowanego ze źródeł zewnętrznych.

Nabór wniosków trwa od 1 września 2022 r. do 30 września 2022 r. Formularz wniosku znajduje się w „Panelu pracownika”.

Przy okazji warto wspomnieć, że od kilku już lat studenci i koła naukowe UWM mogą ubiegać się o Studencki Grant Rektora. To specjalny program wspierający najciekawsze i najambitniejsze projekty młodych naukowców. W ramach Grantu Studenckiego sfinansowane mogą zostać m.in. prace badawcze, wydarzenia artystyczne, doświadczenia i pokazy naukowe.



NA DAJTKACH JUŻ DALI DO PIECA

Drogi węgiel, drogi gaz, droga energia, ale sezon grzewczy musi się rozpocząć. Za nami pierwszy chłodniejszy weekend. Na Dajtkach, Osiedlu Mazurskim czy Słonecznym Stoku wskaźniki czystości powietrza już zrobiły się pomarańczowe. Czy czeka nas najgorsza zima pod względem jakości tego, czym oddychamy?



KAROL GROSZ
k.grosz@
gazetaolsztynska.pl

Wydałoby się, że Olsztyn jako „ogród z natury” i Warmia i Mazury jako zielone płuca Polski będą przykładem dla innych regionów, jak dbać o czyste powietrze. Niestety, opowieści o nieskazitelnym, olsztyńskim powietrzu możemy wsadzić między bajki, a co roku powtarza się ten sam scenariusz: przychodzą pierwsze chłodne dni, a na osiedlach domków jednorodzinnych wskaźniki pokazują wzrost zanieczyszczenia powietrza.

WARMIŃSKO-MAZURSKIE BEZ UCHWAŁ ANTYSMOGOWYCH

Mimo długiego procedowania województwo warmińsko-mazurskie nie ma uchwalonej żadnej uchwały antysmogowej. Nasz region jest jednym z dwóch (wraz z woj. podlaskim) w skali całej Polski, gdzie brakuje jakichkolwiek obostrzeń co do jakości spalanych paliw stałego w gospodarstwach domowych.

W Polsce sukcesywnie są zaostżane przepisy dotyczące sposobów ogrzewania domów i mieszkań. Jako pierwszy uchwałę antysmogową przyjął już na początku 2016 roku Sejmik Województwa Małopolskiego, a definitywny zakaz palenia węglem i drewnem w Krakowie



obowiązuje od września 2019 roku.

Rozmawialiśmy z Piotrem Siergiejem, ekspertem ds. smogu. Jego zdaniem uchwały antysmogowe mogą przynieść regionowi wiele korzyści.

— Podstawową korzyścią z wprowadzenia uchwał antysmogowych jest poprawa jakości powietrza w regionie. Jeśli uda się wymienić najgorsze kotły do 2027 roku w miastach i 2029 we wsiach, to wtedy bardzo znacznie poprawi się jakość powietrza — komentuje Piotr Siergiej z Polskiego Alarmu Smogowego, który pochodzi z naszego regionu. — W Polsce około 50 procent smogu pochodzi z tzw. kopciuchów, czyli kotłów na paliwo wysokoemisyjne. W okresie zimowym na Warmii i Mazurach ten odsetek rośnie do ponad 90 procent, bo odsetek przemysłu i samochodów na drogach w porównaniu z resztą kraju jest dość niski. Szacuje się, że około 45 tysięcy Polek i Polaków rocznie umiera na choroby spowodowane

złą jakością powietrza. Są to głównie choroby płuc i serca, związane z ich niewydolnością. Wprowadzenie odpowiednich regulacji antysmogowych może to zmienić — dodaje.

KIEDY GRZEJNIKI W BLOKACH ZROBIĄ SIĘ CIEPLE?

Okazuje się, że na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Olsztynie nadal kompletuje zapasy na zimę. Z informacji, które udało nam się uzyskać wynika, że węgla w Olsztynie nie zabraknie, jednak rozpoczęcie sezonu grzewczego zaczyna się od wniosków spółdzielni mieszkaniowych o rozpoczęcie sezonu grzewczego.

— Nasze plany są długofalowe i zależy nam na bezpieczeństwie cieplnym. Na nadchodzący sezon grzewczy 2022/2023 potrzebujemy ok. 55 tys. ton miału węglowego oraz ok. 50 tys. ton biomasy. Spółka na placu opałowym posiada dzisiaj ok. 27 tys. ton zapasu miału



Prof. UWM Stanisław Czachorowski

węglowego, co pozwoli na zapewnienie ogrzewania do końca grudnia — podkreśla Kamila Rostkowska-Róźacka, rzeczniczka olsztyńskiego MPEC. — Ponadto MPEC zakontraktował około 14 tys. ton miału węglowego poprzez licytacje Polskiej Grupy Górniczej oraz postępowania przetargowe. Jest to węgiel z polskich kopalni oraz z Australii, który zostanie dostarczony na plac opałowy w grudniu. Pozostała ilość miału węglowego (ok. 14 tys. ton) Spółka MPEC będzie pozyskiwać w najbliższym czasie, a dostawy planowane są na styczeń-luty 2023 roku. Jeśli

chodzi o biomasę, w chwili obecnej posiadamy umowę na dostawy ok. 27 tys. ton — pozostała część zostanie pozyskana przez MPEC pod koniec bieżącego roku.

I dodaje: — W obecnej niestabilnej sytuacji wszystkie problemy związane z pozyskiwaniem paliw są monitorowane i rozwiązywane na bieżąco, w sposób najbardziej korzystny dla MPEC, a co za tym idzie dla naszych odbiorców. Dodałoby wszelkich starań, aby w nowym sezonie grzewczym zapewnić odpowiednią ilość opału niezbędną do zapewnienia ciepła naszym odbiorcom.

Wysłaliśmy pytania do największych spółdzielni mieszkaniowych w Olsztynie, kiedy planują rozpocząć sezon grzewczy. Na moment publikacji artykułu nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

CZY JEST SZANSA NA POPRAWĘ JAKOŚCI POWIETRZA W OLSZTYNIE?

Okazuje się, że tak. Szans jest nawet kilka. Pierwszą z nich są wcześniej wspomniane uchwały antysmogowe, które znacznie przyczynią się do zmniejszenia emisji szkodliwych substancji przez domy jednorodzinne.

Drugą szansą na zmniejszenie emisyjności dwutlenku węgla i szkodliwych dla zdrowia związków chemicznych jest powstająca przy ul. Bublewicza ekociepłownia.

— Realizacja tej inwestycji to ważny element odejścia od węgla i przejścia na mix

paliwowy, w którym Instalacja Termicznego Przekształcania Odpadów będzie odgrywała bardzo dużą rolę — mówi Lidia Warnel, Wiceprezes Zarządu MPEC w Olsztynie, która nadzoruje całą inwestycję.

Obecnie 98 proc. energii Olsztyna pochodzi ze spalania węgla. Jeśli inwestycja zostanie zakończona, będzie to jedynie 36 proc.

To jednak pieśń przyszłości, a my musimy się przygotować na najbliższy sezon grzewczy, który może być najtrudniejszy od wielu lat. Profesor Stanisław Czachorowski nie jest optymistą w tej sprawie.

— Niestety, prognozy nie są optymistyczne. Mamy ogromne zaległości w rozwoju źródeł energii odnawialnej. Mieliliśmy czas na rozwój naszej energetyki i stopniowe odejście od węgla, niestety z niego nie skorzystaliśmy. Teraz lepiej sobie radzą ci, którzy indywidualnie zainwestowali w pompy ciepła lub inne tego rodzaju źródła. Przez to, że brakuje węgla, ludzie będą palić byle czym — to jest bardziej niż pewne. Niestety, wszyscy zapłacimy za to zdrowiem — komentuje prof. Stanisław Czachorowski, ekolog z UWM. — Obecnie importujemy energię z kraju objętego wojną. Biomasę, wiatrakę, o elektrowni atomowej już nie wspominając — te wszystkie źródła energii zostały zaniebane. Niestety, w tej sprawie nie jestem optymistą i nikogo nie pocieszę — podsumowuje prof. Czachorowski.

OSZUKUJĄ „NA PZU”

Ostrzegamy przed pojawiającymi się w internecie fałszywymi reklamami usług inwestycyjnych PZU, których autorzy bezprawnie podszywają się pod PZU, wykorzystując naszą nazwę, logotyp oraz wizerunki członków zarządu i menedżerów — czytamy w oficjalnym komunikacie.

W sieci, w tym w mediach społecznościowych, pojawiły się oszukańcze rekla-

my i wpisy, nakłaniające do korzystania z rzekomych usług inwestycyjnych PZU, gwarantujących „dostęp do inwestycji” o wysokich stopach zwrotu. Ogłoszenia wykorzystują bezprawnie nazwę, logotyp, a nawet wizerunki członków zarządu lub menedżerów PZU.

— Prosimy wszystkich o zachowanie szczególnej ostrożności i przypominaemy, że spółki Grupy PZU prowadzą działalność

komunikacyjną i marketingową wyłącznie za pośrednictwem własnych, oficjalnych kanałów, w tym oficjalnych profili i kont w mediach społecznościowych — wyjaśnia firma.

By nie paść ofiarą oszustów, należy zwracać uwagę na nazwy profili, które zamieszczają tego rodzaju wpisy lub reklamy, a także stron internetowych, do których kierują. Dziwne, podejrzaną nazwy lub

niewielka liczba obserwujących dany profil są ważnym sygnałem ostrzegawczym. Nie należy klikać w żadne linki pochodzące z niesprawdzonego źródła lub kierujące do takiego.

— Prosimy wszystkich, którzy zaobserwują podobne fałszywe treści i próby wyłudzeń o zgłaszanie ich na adres rzecznik@pzu.pl lub do właściwych organów ścigania — apeluje PZU.

RED.

WÓJT ZASIĄDZIE NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

Były zarzuty, odsunięcie od wykonywania obowiązków, a teraz przyszedł czas na proces. Na 11 października Sąd Rejonowy w Nowym Mieście Lubawskim wyznaczył termin pierwszej rozprawy. Oskarżonymi są wójt gminy Kurzętnik, jego zastępca i przewodniczący Rady Gminy. Wszyscy trzej są oskarżeni o to, że działając wspólnie i w porozumieniu, wykorzystywali pojazdy, a także pracowników Urzędu Gminy Kurzętnik oraz Zakładu Gospodarki Komunal-



nej w Kurzętniku, do wykonywania prac na posesjach prywatnych. W związku z tymi działaniami gmina Kurzętnik miała ponieść straty w wysokości około 12 tysięcy złotych. AL

20. OLSZTYŃSKIE DNI NAUKI I SZTUKI

Jubileuszowe Olsztyńskie Dni Nauki i Sztuki odbędą się w dniach 21-23 września. Żeby wziąć udział w ciekawych prezentacjach, warsztatach i innych zajęciach, należy zarejestrować się na stronie internetowej wydarzenia. Można to zrobić od wczoraj.

UWM po raz kolejny otworzy swoje aule, sale i laboratoria przed wszystkimi pasjonatami nauki i sztuki. Ciekawe wydarzenia odbędą się także w siedzibach partnerów ODNiS.

— Bardzo cieszymy się, że tegoroczną edycję organizujemy przede wszystkim w formie stacjonarnej, ale korzystając z wypracowanych w ostatnich latach rozwiązań, przygotowaliśmy także propozycję dla tych osób, które chcą brać udział w Olsztyńskich Dniach Nauki i Sztuki w formie zdalnej — mówi Mateusz Pikuliński, kierownik Centrum Popularyzacji Nauki i Innowacji „Kortosfera”, organizator wydarzenia.

Program Olsztyńskich Dni Nauki i Sztuki zawiera kilkaset wydarzeń. Zostały one skatalogowane w pięciu sekcjach tematycznych: „Ta-

jemnice Przyrody”, „Zdrowe Życie”, „Świat Technologii”, „Bez Granic” oraz „Sztuka w Nas”. Prowadzący, wśród których najwięcej osób to nauczyciele akademicy UWM, zadbał o ogromne bogactwo tematyczne zajęć. Tego samego dnia będzie można więc poznać i tajniki ekonomii, i odkryć w sobie artystę. Będzie można także dowiedzieć się więcej o żywności, sekretach zwierząt i roślin czy okultyzmie. Zajęcia przygotowano z myślą o różnych grupach wiekowych, więc każdy odnajdzie tu coś dla siebie.

A skoro o poszukiwaniach mowa, to — kto wie? — może okaże się, że właśnie ciekawa prezentacja lub wizyta w laboratorium zainspiruje uczestników do rozwijania nowej pasji? Inspiracje czerpać będzie można także od gości specjalnych. Ofascynującym świecie nauki opowiadać będą fizycy



foto: UWM

Michał Krupiński i Dariusz Aksamit oraz astronom Leszek Błaszkievicz. Uczniowie docenią pewnie także rady od Eweliny Strawy, która podpowie, jak się uczyć, żeby... się nauczyć.

Na dobry początek roku szkolnego (i nie tylko) może się także przydać

wiedza, którą podzieli się trener przygotowania mentalnego Rafał Malinowski. Anna Urbańska i Paweł Jarząbek przekonają uczestników, że dzięki znajomości swojego mózgu łatwiej jest funkcjonować w grupie i relaksować się. Swoimi doświadczeniami podzie-

li się też załoga Fundacji Marka Kamińskiego.

Na osoby, które wezmą udział w naukowej przygodzie, czekać będą nie tylko zajęcia wyszczególnione w programie, ale też ciekawe wystawy mobilne.

W Centrum Konferencyjno-Szkoleniowym UWM

pojawia się dwie. Pierwsza z nich, „Poznaj i odkryj siebie”, składa się z 17 eksponatów interaktywnych, w których obszernie zaprezentowana została anatomia i budowa ludzkiego organizmu.

Drugiej nadano hasło „Zmysł”. Dzięki niej pojawi się szansa, by ocenić zakres swojego wzroku czy słuchu, rozpoznać niewidzialny przedmiot, odgadnąć zapach... Wszystko to dzięki interaktywnym doświadczeniom.

W Bibliotece Uniwersyteckiej zagości z kolei mobilna pracownia kreatywna „przeBUDOWA”. Składa się ona z nowatorskiego systemu wielkich klocków, które pozwalają na tworzenie budynków, zamków, mostów, tuneli, akweduktów czy postaci. Służą one później dzieciom jako obiekty do wspólnej zabawy.

W WAKACJE NA DROGACH BYŁO BEZPIECZNIEJ

Podczas wakacji zatrzymano ponad 23,3 tys. nietrzeźwych kierowców. To o ponad 500 więcej niż w zeszłoroczne wakacje. Na Warmii i Mazurach na „podwójnym gazie” przyłapano pół tysiąca kierujących, ale warto odnotować, że wydarzyło się mniej wypadków i mniej osób poniosło śmierć.

Podczas tegorocznych wakacji policjanci wyeliminowali z dalszego uczestnictwa w ruchu drogowym 23373 kierowców na „podwójnym gazie” — poinformował nadkomisarz Robert Opas z Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji, który dodał, że jest to o ponad 500 kierowców więcej niż podczas zeszłorocznych wakacji.

Nadkomisarz podsumował bezpieczeństwo na drogach podczas wakacji. — Od 24 czerwca do 30 sierpnia na policyjnej mapie wypadków śmiertelnych odnotowano 372 punkty. Porównując to z poprzednimi latami, zaczynając od 2019 roku, kiedy mapa zaczęła istnieć, tych punktów było 582, w 2020 roku — 437, a w 2021 roku — 451. To pokazuje, że bezpieczeństwo podczas tegorocznych wakacji było zdecydowanie większe — zauważył.

— W trakcie wakacji doszło do 4879 wypadków

(2020 r. — 5568; 2021 r. — 5272), w których zginęło 407 osób (2020 r. — 488; 2021 r. — 485), a 5828 osób zostało rannych (2020 r. — 6488; 2021 r. — 6236). Wśród tegorocznych ofiar wypadków 148 osób to kierowcy samochodów, 67 to piesi, 69 rowerzyści, a 33 osoby to kierowcy motocykli i motorowerów — przekazał.

NIESTETY NIE BRAKUJE PIJANYCH KIEROWCÓW

Lepsze statystyki nie dotyczą niestety liczby nietrzeźwych kierowców. — Policjanci w trakcie tegorocznych wakacji wyeliminowali bowiem z dalszego uczestnictwa w ruchu drogowym 23373 kierowców na „podwójnym gazie”. Było to więcej niż w analogicznym okresie zeszłorocznych wakacji, kiedy zanotowano 22864 takie przypadki — podkreślił.

— Te dane z jednej strony pokazują skuteczność policyjnych działań, ale z drugiej uwidaczniają,



foto: policja

W wakacje policjanci zatrzymali 23 373 pijanych kierowców

że problem nietrzeźwych kierowców na polskich drogach jest nadal bardzo istotny — zaznaczył i zapewnił przy tym, że ograniczenie problemu nietrzeźwych kierowców będzie jednym z priorytetów policyjnych działań w okresie powakacyjnym.

Nadkomisarz Robert Opas przypomniał, że w 2021 roku użytkownicy dróg (kierujący, piesi, pasażerowie) będący pod działaniem alkoholu uczestniczyli w 2488 wypadkach drogowych (10,9 proc. ogółu wypad-

ków), w których zginęło 331 osób (14,7 proc. ogółu zabitych). — 2805 osób odniosło obrażenia (10,6 proc. ogółu rannych). Są to bardzo często wypadki tragiczne, gdzie głównymi czynnikami związanymi ze stanem nietrzeźwości są nadmierna prędkość niedostosowana do warunków ruchu oraz brawura — zauważył.

Nadkomisarz podkreślił, że trzeźwy osąd sytuacji to podstawa bezpieczeństwa nie tylko na drodze. — Apelujemy więc o zdrowy rozsądek. Policjanci będą

ukierunkowani na dalszą walkę z tym patologicznym zjawiskiem, tak by je ograniczyć w jak największym stopniu — dodał policjant.

BEZPIECZNIEJ NA DROGACH WARMII I MAZUR

Wakacyjne statystyki przekazywali także warmińsko-mazurscy stróże prawa. Wynika z nich, że podczas dwóch wakacyjnych miesięcy na drogach regionu doszło do 189 wypadków drogowych, w których zginęło 17 osób, a 214 zostało rannych. W porównaniu do analogicznego okresu z 2021 roku odnotowano spadek liczby wypadków (o 24), ofiar śmiertelnych (o 3) oraz rannych (o 36). Podczas wakacji 2022 policjanci zatrzymali blisko 500 nietrzeźwych kierujących.

Mundurowi działali także na wodach regionu. Tylko w lipcu i sierpniu policyjni wodniacy interweniowali na obszarach blisko 1000 razy, w tym czasie wylegitymowano ponad 1500 osób. Funkcjonariusze ujawni-

li ponad 900 wykroczeń na obszarach wodnych i terenach przywodnych, zatrzymali ponad 50 nietrzeźwych sterników łodzi motorowych i sterników innych jednostek pływających. Niestety, w czasie wakacji na Warmii i Mazurach utonęło 20 osób. Ponadto w wakacje warmińsko-mazurscy policjanci skontrolowali 190 miejsc, w których w sposób zorganizowany wypoczywały dzieci. Przeprowadzili 223 spotkania z dziećmi na koloniach, półkoloniach czy obozach sportowych. Celem tych spotkań było promowanie bezpiecznych zachowań podczas letniego wypoczynku.

Oprócz działań typowo profilaktycznych, funkcjonariusze kontrolowali także m.in. dzikie kąpieliska i miejsca objęte zakazem kąpieli, szczególnym nadzorem objęto też miejsca grupowania się młodzieży, rejonów klubów i lokali rozrywkowych.

RAZ/BARTŁOMIEJ FIGAJ (PAP)

PRZYBRAĆ NIEMIECKĄ ŚWIADOMOŚĆ I ZATRACIĆ POLSKOŚĆ

250 lat temu, 13 września 1772 roku Prusy dokonały zaboru Warmii. — Ludzie tam zamieszkali stali się poddanymi państwa pruskiego, przewidzianymi do przekształcenia do nowej nacji. Ten cel, jak rozumieli to starzy i nowi urzędnicy, można tylko osiągnąć przez germanizację i nacjonalistycznie Polaków zbliżyć do niemieczyny — pisał po latach niemiecki historyk.

Prusacy już od pewnego czasu zachowywali się wobec biskupiego księstwa dość agresywnie. Traktowali je jako swoistą półkolonię. Często porywali rosłych Warmiaków do gwardii królewskiej, gromadzili mapy dominium, prowadzili wywiad gospodarczy i polityczny.

Sam akt aneksji miał przebieg bardzo spokojny. Dziwili się tylko pobożni Warmiacy w miastach, czemu akurat pojawiło się tyle wozów wypełnionych emblematami państwa pruskiego, czyli czarnymi orłami naklejonymi na drewnianych tabliczkach. Oddziałowi wojska towarzyszył jeden lub kilku urzędników. Ci mieli ze sobą wydrukowane już teksty dokumentów w języku niemieckim i po łacinie. W miastach wkraczali do domów burmistrzów z nakazami zwołania do ratusza rajców miejskich, a kiedy ci się zjawili, odczytano im teksty patentu królewskiego. Następnie opieczętowano archiwa i kasy miejskie. Z budynków miejskich usuwano oznaki władzy biskupiej i w to miejsce zawieszono emblematy nowej władzy. Ta część Rzeczypospolitej w krytycznym momencie nie miała żołnierzy do obrony granic.

ZAPIECZĘTOWALI I ODESZLI

W archiwach zachował się protokół z przejęcia władzy we Fromborku. — „Kapituła ma złożyć królowi pruskiemu hołd w Malborku (...) Kanonicy czynili (...) komisarzom różne wymówki, mianowicie że wpatencie Warmia nie jest wyszczególniona, podkreślali specjalne uprawnienia biskupstwa, różne od Prus Królewskich. Na te wywody komisarze ponownie oświadczyli, że polecono im tylko to zakomunikować i nie udzielono upoważnienia do prowadzenia pertraktacji. Kanonicy dopytali się, czy mają oni



„Obraz Europy w lipcu 1772”. Alegoria I rozbioru Polski

specjalne upoważnienie do zajęcia Warmii. Komisarze oświadczyli, że takowe mają, ale nie chcieli okazać. Aby położyć kres dalszym pytaniom, zapieczętowali kapitułę i odeszli” — czytamy w protokole sporządzonym na potrzeby kapituły.

Dwa tygodni później, 28 września na zamek malborski przybyło 171 pełnomocników delegatów z Warmii. Byli wśród nich burmistrzowie miast, przedstawiciele szlachty, mieszczaństwo, trzech delegatów kapituły oraz warmiński biskup pomocniczy Karol Fryderyk von Zehmen, który odprawił dziękczynne nabożeństwo, intonując uroczyste Te Deum na cześć zaborcy ewangelika Fryderyka II. Wszyscy złożyli hołd nowemu władcy.

OGRANICZONO AUTONOMIĘ KOŚCIOŁA

Nie wszyscy jednak mogli być zadowoleni z wprowadzenia nowej władzy: z przymusu odbywania służby wojskowej i powiększenia, jak słusznie przewidywano, podatków. Wraz zaborem Warmii pojawili się w tej części Prus Wschodnich ewangelicy. Byli tu faworyzowani przez nową władzę. Mimo zapewnienia króla pruskiego, że katolicy będą mieć pełną

swobodę religijną, już następnego dnia po malborskim hołdzie Fryderyk II zachęcał do tworzenia szkół niemiecko-ewangelickich. Poważnie też została ograniczona autonomia Kościoła warmińskiego. Fryderyk II zakazał biskupowi bezpośrednich kontaktów ze Stolicą Apostolską. Odtąd władze państwowe przejęły także decydujący głos przy obsadzie stanowisk kościelnych włącznie z obsadą biskupów i kanoników.

POTRZEBNI BYLI TŁUMACZE

Fryderyk II, chcąc lepiej poznać stan społeczno-gospodarczy zagarniętej Warmii i wymierzyć nowe podatki, powołał najpierw komisję kwalifikacyjną, której przewodził prezydent Centralnej Kasy Obrachunkowej Johann Rembert Roden. Chodziło o przeprowadzenie spisu z natury tego wszystkiego, co znajdowało się na Warmii. Powołano więc trzy komisje kwalifikacyjne: pierwsza otrzymała polecenie dokonania spisu czterech komornictw: fromborskiego, braniewskiego, orneckiego i pieniężnowskiego; druga: objąć: lidzbarskie, reszelskie, dobromiejskie; wreszcie trzecia: barczewskie, jeziorańskie i olsztyńskie. Do trzeciej musiano dołączyć czterech tłumaczy, aby

urzędnicy mogli się porozumieć z polską ludnością tej części Warmii.

Okazało się, że w 1772 roku na Warmii znajdowało się 550 miast i wsi, w tym 79 kościelnych, 112 majątków szlacheckich. Zamieszkiwało ją 96 547 osób, w tym aż 71 935 na wsi.

CEL: MAJĄ ZATRACIĆ POLSKOŚĆ

Jak zareagowano w Prusach na rozbiory Polski i konkretnie na zabór Warmii? Reakcje na to wydarzenie były zróżnicowane. Część piszących o tym ulegała szkalującym wpływom zaborców, w tym szczególnie Fryderyka II, i upowszechniała pogląd, że w Polsce panował chaos, zabrakło wewnętrznej zgody i praworządności i za to spotkała ją słuszna kara. Jednak były także głosy inne, jak Johanna Gottfrieda Herdera, który w zaborze widział zachłanność wielkich mocarstw bądź przyszłego biskupa warmińskiego Stanisława Andrzeja Hattena określającego zabór biskupstwa „jako wielkie zło”.

Takich głosów było jednak mało. Warto przywołać w tym miejscu wyniki głosowania posłów Zgromadzenia Narodowego we Frankfurcie nad Menem przeprowadzonego 27 lipca 1848 roku nad



PROF. NORMAN DAVIES:
RZECZPOSPOLITA
ZOSTAŁA
UNICESTWIONA
NIE Z POWODU
ANARCHII
WEWNĘTRZNEJ,
ZOSTAŁA
UNICESTWIONA
DLATEGO, ŻE
WIELOKROTNI
PRÓBOWAŁA SIĘ
REFORMOWAĆ.

rezolucją: „Rozbiory Polski należy uznać za wielką nieprawdę. Zgromadzenie Narodowe uznaje za święty obowiązek narodu niemieckiego współdziałać z innymi w celu przywrócenia samodzielnego istnienia Polski”.

331 posłów głosowało przeciw, w tym także ówczesny biskup warmiński Ambroży Józef Geritz (1783-1867), urodzony w Jezioranach, który kształcił się u pijarów w Warszawie i był wrośnięty w kulturę polską i wydawał polskie książki. Dwaj pozostali posłowie z Warmii, urodzeni w Niemczech zachodnich: Cornelius i Hahn głosowali tak jak biskup. Z Polakami solidaryzowało się tylko 101 posłów. Było to w okresie, kiedy prawie cała Europa uznała rozbiory za sprzeczne z poczuciem moralnym i prawnym.

O zaborze Warmii dość enigmatycznie wyrażali się również historycy z Warmińskiego Towarzystwa Historycznego w artykule zamieszczonym w „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermland”. Byli to wyłącznie Niemcy: Joseph Buchholz wstrzymał się generalnie

od oceny rozbioru Polski, przyczynę widział w wewnętrznych niesnaskach w samej Rzeczypospolitej, szczególnie w niechlujnym zachowaniu dysydentów oraz w zaborczości Rosji. Politykę Fryderyka II jakby wyjaśniał chęcią połączenia rozdzielonej prowincji pruskiej. Iaczkolwiek żałował, że Warmia utraciła swoją samodzielność, to ekwiwalent za poniesioną stratę dostrzegł w oderwaniu się od polskiego zwierzchnictwa i w zjednoczeniu z państwem pruskim. Zresztą uzasadniał swoje rozważania faktem, że skończyła się epoka księstw, a Warmia, jak napisał, nie straciła na wartościach religijnych, bo zapewniono jej przecież pełną tolerancję. Dodał w końcu „Niemieccy Warmiacy chętnie połączyli się do sławnego domu Hohenzollernów”.

Franz Dittrich w artykule zamieszczonym w 1913 r. w „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermland” otwarcie wyznał: „W wyniku rozbiorów, kiedy Polska upadła, to Prusom przypadły następujące terytoria: w pierwszym 1772 r. – Prusy Zachodnie i Warmię, w 1793 r. – tzw. kraj Warty (południe Prus) i w 1795 r. ziemie na wschód od Wisły, w sumie ok. 1800 mil kwadratowych z ludnością polską i katolicką. Te ziemie zostały państwu pruskiemu nie tylko przyłączone. Ludzie tam zamieszkali stali się poddanymi państwa pruskiego, przewidzianymi do przekształcenia do nowej nacji. Ten cel, jak rozumieli to starzy i nowi urzędnicy, można tylko osiągnąć przez germanizację i nacjonalistycznie Polaków zbliżyć do niemieczyny. Oni mieli swoją mowę pozostawić i przyjąć niemiecki język, przybrać niemiecką świadomość i zatracić polskość”.

Do tego nie trzeba nic dodać ani uzupełnić. Takie próby Niemcy podjęli.

DR JAN CHŁOSTA

POLKI A AKTYWNOŚĆ W PLENERZE

SPACERY W OTOCZENIU NATURY SĄ ULUBIONĄ FORMĄ AKTYWNOŚCI NA ŚWIEŻYM POWIETRZU DLA 78% ANKIETOWANYCH POLEK, ZAŚ DOBRZE DOBRANY STRÓJ JEST ISTOTNY DLA 64% – WYNIKA Z BADANIA AKTYWNOŚĆ W PLENERZE OCZAMI POLEK PRZEPROWADZONEGO PRZEZ SW RESEARCH NA ZLECENIE MARKI ROYAL ROBBINS, PRODUCENTA KOMFORTOWEJ ODZIEŻY OUTDOOROWEJ. WYBIERAJĄC UBRANIA I OBUWIE DO AKTYWNOŚCI W TERENIE, POLKI BIORĄ POD UWAGĘ NIE TYLKO CENĘ, ALE TAKŻE EKOLOGICZNE PODEJŚCIE DO ICH PRODUKCJI. ZNACZENIE MA TAKŻE JAKOŚĆ PRODUKTÓW ORAZ MATERIAŁ, Z KTÓREGO ZOSTAŁY WYKONANE.

Większość ankietowanych Polek uprawia więcej niż jeden rodzaj aktywności na świeżym powietrzu, natomiast tylko 4,7% przyznaje, że w ogóle nie spędza czasu w ten sposób. Pod tym kątem Polki nie różnią się znacznie od przedstawicielek płci pięknej z innych europejskich krajów. Polki są nawet bardziej aktywne od Bułgarek, 6,4% tych ostatnich nie uprawia żadnej aktywności na łonie natury. – Według badań, które przeprowadziliśmy wynika, że Węgierki, Słowenki czy Bułgarki podobnie jak Polki uwielbiają spacerować w otoczeniu natury. Aż 72% kobiet w Słowenii deklaruje regularne uprawianie turystyki pieszej, a ponad połowa ankietowanych jeździ na rowerze. Na Węgrzech 78% kobiet często spaceruje na łonie natury, najchętniej w lesie lub wokół zbiorników wodnych. Podobnie w Bułgarii – 78% kobiet uprawia aktywność na świeżym powietrzu przynajmniej raz w miesiącu, z czego aż 75% preferuje całonocne wędrówki – mówi Sanela Krisat Deputy Chief Operating Officer – Head of Marketing Fenix Outdoor Emerging Markets GmbH.

Wśród polskich respondentek największą popularność mają spacerowanie oraz piesze wycieczki w różnego rodzaju otoczeniu – 78,2% deklaruje, że spaceruje na łonie natury, 65,8% wybiera spacerowanie miejskie, 56,1% spaceruje w mieście, zaś 35,9% w górach. Dużym zainteresowaniem cieszy się również bieganie – tę formę aktywności fizycznej uprawia 35,3%



badanych. Mniejszy odsetek respondentek wybiera sporty wymagające zakupu specjalistycznego sprzętu – kolarstwo szosowe lub górskie uprawia 13,3%, sporty zimowe, takie jak narciarstwo lub snowboard, 7,9%. Swoje entuzjastki mają również wyjazdy skitowe (4,5%) oraz wspinaczka górską (2,4%).

ZDROWIE PRZED WSZYSTKIM

O zbawiennym (natychmiastowym i długotrwałym) wpływie aktywności fizycznej na zdrowie wiadomo nie od dziś. Jak pokazują wyniki badań opublikowane przed Centers for Disease Control and Prevention przyczynia się ona do poprawy kondycji mózgu i zdolności wykonywania codziennych czynności, pomaga kontrolować wagę, zmniejsza ryzyko chorób, wzmacnia kości i mięśnie. U dorosłych może skutkować zmniejszeniem uczu-

cia krótkotrwałego niepokoju, zmniejszyć ryzyko depresji i lęku oraz pomóc lepiej spać. Już 150 minut aktywności fizycznej tygodniowo może zmniejszyć także ryzyko wystąpienia chorób serca i udaru, zachorowania na cukrzycę typu 2 i zespół metaboliczny oraz nowotworów. Regularne ćwiczenia pomagają też obniżyć ciśnienie krwi i poziom cholesterolu.

– Polki są świadome pozytywnego wpływu aktywności fizycznej na zdrowie i go doceniają, co doskonale obrazują wyniki badania dotyczące motywacji respondentek do uprawiania sportu na świeżym powietrzu. Warto zauważyć również, że wśród osób, które zadeklarowały, że nie uprawiają aktywności na świeżym powietrzu, najczęściej wskazywaną przyczyną są przeciwwskazania wynikające ze stanu zdrowia – dodaje Dorota Grzechowiak, przedstawiciel marki Royal Robbins w Polsce.

AKTYWNOŚCI NA ŚWIEŻYM POWIETRZU UPRAWIANE PRZEZ POLKI



60,7% ankietowanych deklaruje, że poświęca czas wolny na aktywność na świeżym powietrzu ze względu na zdrowie, 50,1% robi to dla odprężenia oraz zmniejszenia poziomu stresu, zaś dla 43,8% ankietowanych istotna jest możliwość kontaktu z naturą. Respondentki zauważają również wpływ aktywności na wygląd ciała i kondycję fizyczną – 36% chce wzmocnić swoją kondycję, zaś 18,7% schudnąć. Spora część badanych uznaje tę formę za dobry sposób na spędzenie czasu z rodziną – 25,2%, zaś dla niektórych motywacją jest pupil – 13,1%, te ostatnie spędzają aktywnie czas na świeżym powietrzu z uwagi na spacerowanie, np. z psem. Zdaniem 5,9% osób jest to dobry sposób na poznanie nowych ludzi. Co 4 ankietowana (25,9%) rozkoszuje się aktywnością fizyczną samą w sobie.

ODZIEŻ I OBUWIE TO PODSTAWA – W PRZYSTĘPNEJ CENIE I DOBREJ JAKOŚCI

Polki inwestują w dobrej jakości sprzęt sportowy, a także w odzież i obuwie, które mogą wykorzystać w każdych warunkach – jedynie 13,5% respon-

dentek przyznało, że nigdy nie zakupiło żadnego sprzętu, odzieży czy obuwia do aktywności w plenerze. – To pokazuje, że Polki zdają sobie sprawę z tego, że odpowiedni strój i wyposażenie wpływa na komfort i poziom bezpieczeństwa na szlaku – czy to górskim czy miejskim. Warto zainwestować np. w ubrania, chroniące przed kleszczami czy komarami, czyhającymi na nas w zasadzie wszędzie – tłumaczy Dorota Grzechowiak, przedstawiciel marki Royal Robbins w Polsce. Największą popularnością cieszą się produkty podstawowe, takie jak odzież i obuwie. 71,5% deklaruje zakup kurtek, bluz, koszulek czy bielizny sportowej lub outdoorowej, zaś 56,1% zaopatrzyło się w specjalistyczne obuwie (trekingowe, turystyczne lub do biegania). Sporą popularnością cieszą się także plecaki (uniwersalne, turystyczne lub trekkingowe) – zakupiło je 43,8% respondentek. Sprzęt biwakowy okazał się istotny dla co 4 konsumentki (24,6%).

Podejmując decyzję zakupową Polki biorą pod uwagę nie tylko przystępną cenę (60,7%), ale także wysoką jakość produktu

(43,6%), materiał, z którego został wykonany (42,4%) oraz właściwości techniczne (25,1%). Co 5 respondentka (21,6%) wybiera odzież i obuwie marki, do której ma zaufanie. Istotny jest również modny fason (17,7%) oraz fakt, że producent to firma znana i ceniona (14%). Dla ankietowanych ważna jest także opinia innych konsumentek o produkcie (10,3%).

Z MIŁOŚCI DO NATURY I WYSOKIEJ JAKOŚCI

Wygodne, stylowe, stworzone w zgodzie z naturą ubrania – w latach 60. XX wieku te założenia brzmiały dość odważnie – a jednak – zostały zrealizowane. Odwaga, upór i troska o środowisko pozwoliły wspinaczom Royalowi i Liz Robbins stworzyć markę innowacyjną oraz – jak się wkrótce okazało – ponadczasową. Marka Royal Robbins jest prekursorem w asypcie tworzenia odzieży z poszanowaniem natury – do dziś inspiruje i motywuje innych producentów do wdrażania proekologicznych rozwiązań. – Wyniki badania pokazują, że Polki są coraz bardziej świadome nie tylko, jeśli chodzi o pozytywny wpływ aktywności fizycznej na kondycję fizyczną i psychiczną organizmu, ale także oddziaływanie przemysłu odzieżowego i obuwniczego na stan środowiska, dlatego coraz częściej sięgają po produkty dobrej jakości, tworzone z poszanowaniem natury, których mogą używać przez wiele lat – podsumowuje Dorota Grzechowiak, przedstawiciel marki Royal Robbins w Polsce.

PATRYCJA DRABIK

PROMOCJA

- PORADY EKSPERTÓW OD NIERUCHOMOŚCI
- DEWELOPERZY
- SPECJALISTI OD KREDYTÓW HIPOTECZNYCH
- MAPA INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH W OLSZTYNIE

ALEŻ MAMO, JA JESTEM PSZCZELARKĄ!



RZUCILI ŻYCIE W KORPORACJI I PRZEPROWADZILI SIĘ WIEŚ. ANDRZEJ I KATARZYNA MAZIEC Z PURDY NAJPIERW WYBUDOWALI DOM, A POTEM STWORZYLI PASIEKĘ Z 200 ULAMI. ŻYJĄ WOLNIEJ I BARDZIEJ ŚWIADOMIE.



KATARZYNA JANKÓW-
-MAZURKIEWICZ
k.jankow@
naszolsztyniak.pl

— Czego możemy nauczyć się od pszczół?

— Bardzo wielu rzeczy, ale przede wszystkim cierpliwości i spokoju. I, co może jest najważniejsze, czystości. Pszczoły z natury są czystościami i nie znoszą zapachu potu. Nie są również zadowolone, jeśli do pasieki przyjdziemy w brudnym, przepoconym skafandrze czy postanowimy spryskać się zbyt intensywnie perfumami. Wymagają od pszczelarza higienicznego, schludnego podejścia i jeśli nie dostosujemy się, potrafią okazać swoje niezadowolenie.

— A czego pani osobiście nauczyły pszczoły?

— Cierpliwości oraz tego, że jeśli już znajdziemy się w pasiece, trzeba zachować oszczędność w ruchach, poruszać się z wyczuciem, łagodnie, delikatnie. Pszczoła jest zwierzęciem o doskonałym wzroku, więc każdy

zbędny, gwałtowny ruch jest dla niej źródłem stresu. Proszę kiedyś przyjrzeć się dokładniej pszczelarzom. W przeszłości, jeszcze będąc laikiem w tym temacie, zawsze dziwiłam się, w jaki sposób pszczelarze zachowują się w pasiece. Zadziwiało mnie, że podchodzą do pszczół z takim pietysmem, szacunkiem, wręcz delikatnością. Okazało się, że to pszczoły wymuszają na opiekujących się nimi ludziach, by traktować je w ten sposób.

— No właśnie. Nie bez powodu mówi się, że pszczoły są inteligentne i wrażliwe.

— Pszczoły są niezwykle inteligentne, co udowadniają liczne badania. Pszczoła, która w sezonie letnim żyje od 3 do 3,5 tygodnia, wykazuje inteligencję na poziomie pięcioletniego dziecka. Owady te mogą nie tylko uczyć się od siebie nawzajem, ale także potrafią liczyć i wykonywać podstawowe równania matematyczne. Pszczoła rozpoznaje również twarze

swoich pszczelarzy, zapachy. Można też ją tak wyćwiczyć, że będzie w stanie rozpoznać narkotyki. Taka tresura pszczoły zajmuje zaledwie dwie minuty. Wyćwiczenie takiej umiejętności u psów specjalnie dedykowanych ras, które mają potem pracować razem z ludźmi w służbach, m.in. w policji, trwa latami. Badania pokazują, że pszczoła dysponuje wieloma talentami i umiejętnościami, co jest dowodem na jej wyjątkowość.

— Zagrodę Edukacyjną „Warmińska Pszczoła” prowadzi pani razem z mężem. Przed laty byliście mieszczuchami, wspinaliście się na kolejne szczeble kariery w korporacji. Co zadecydowało o zmianie? Kiedy stwierdziliście, że macie dość?

— Praca w korporacji dawała nam możliwości rozwoju i awansu. Rzeczywiście zajmowaliśmy wysokie stanowiska, zarabialiśmy duże pieniądze. Ale nie mieliśmy kiedy ich wydawać, bo wciąż byli-

śmy w pracy. Co z tego, że zarabialiśmy dużo, kiedy nie mieliśmy urlopu, czasu wolnego. Nie obchodziliśmy świąt, cudem wyrwaliśmy kilka godzin, by usiąść przy stole wigilijnym. W momencie, kiedy okazało się, że trochę jednak pogubiliśmy się w tym życiu i zaczęło nam brakować czasu dla siebie, wzięliśmy się za budowę domku letniskowego. Potem okazał się domem całorocznym. W końcu doszliśmy do wniosku, że może to już pora, żeby coś zmienić. I tak, niemal z dnia na dzień, rzuciliśmy wszystko, zakończyliśmy nasze dotychczasowe życie zawodowe. Postawiliśmy wszystko na jedną kartę, czyli życie na wsi. Oczywiście także i na wsi trzeba płacić rachunki, mieć środki na życie, więc trzeba było znaleźć nowy pomysł na siebie, na to, co możemy robić tutaj. Co wcale nie było takie łatwe, jak się nam wcześniej wydawało. Najprościej było na wsi zamieszkać. Potem

jednak szybko okazało się, że takim mieszczuchom jak my, trudno jest przestawić się z funkcjonowania miejskiego na życie na wsi.

— To było trudne?

— Ogromnie. Już po pierwszej zimie pojawiło się z wątpliwość. Było tak ciężko, że mój mąż postanowił wystawić nasz dom na sprzedaż. W środku zimy. Na szczęście nie doszło do realizacji tej transakcji. Dodatkowo dowiedziałam się o tym zamiśle przypadkiem, bo odebrałam telefon od mężczyzny zainteresowanego kupnem. To świadczyło tylko o tym, jak bardzo zima dała się we znaki mojemu mężowi i o tym, jak miał wtedy dość tego całego mieszkania na wsi. Wtedy pomogło nam to, że na co dzień bardzo się wspieramy i tak łatwo się nie poddajemy. A jeśli jedna strona ma słabszy czas, ta druga wie, że musi ją podtrzymywać na duchu i motywować. Pamiętam, że powiedziałam wówczas mężowi: „nie ma co rozpaczać, bierzemy się

do roboty. Jeśli postanowiliśmy spróbować życia na wsi, nie możemy sobie odpuścić po dwóch miesiącach. Tak się po prostu nie robi i to nie jest w naszym stylu. Dajmy sobie chociaż rok”. I tak zrobiliśmy. Po tym czasie okazało się, że nauczyliśmy się mieszkać na wsi, zmieniliśmy priorytety i zaczęliśmy tutaj funkcjonować. Zaakceptowaliśmy fakt, że owszem, na wsi może jest i pięknie, ale z pewnością nie jest romantycznie. Mieszkanie na wsi nie wygląda jak na sielankowych pejzażach, gdzie siedzimy na ławeczce w blasku zachodzącego słońca, a na twarzach czujemy delikatny powiew wiatru. Tak, wszystko się zgadza. Jednak, żeby usiąść na tej ławeczce, trzeba ją zrobić, a żeby mieć piękną trawkę, trzeba ją zasiać i skosić. To wszystko wymaga pracy, na którą nie byliśmy przygotowani.

— Tym bardziej zadziwia mnie fakt, że zdecydowaliście się na pszczoły i pasiekę.

PROMOCJA

rolnicze abc

OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK

Szukaj nas w salonikach prasowych, urzędach pocztowych, na stacjach paliw, sieciach sklepów: Lewiatan, Dino, Delikatesy Centrum

W Rolniczym ABC m.in.:

■ **PORADY SPECJALISTÓW**

od produkcji roślinnej i zwierzęcej

■ **SYLWETKI OSÓB,**

które życie związały z wsią



— Decyzja o pasiece zapadła wtedy, kiedy postanowiliśmy, że zostajemy na wsi. Na początku mieliśmy pomysł, że naszym źródłem utrzymania będzie agroturystyka. Udało nam się zdobyć dofinansowanie na prowadzenie działalności gospodarczej. Wiedzieliśmy, że to turystyka jest tutaj potencjałem, bo przecież to piękne tereny. Nas samych urzekło to miejsce, położone wśród licznych pagórków, nad jeziorem, przy lesie. Ludzie, którzy do nas przyjeżdżają, są zachwyceni. Widoki są tutaj nieziemskie, o każdej porze roku. Jesienią możemy być na przykład świadkami rykowiska. Od lat przyjeżdża do nas dziewczyna z Trójmiasta, która przyjeżdża tylko po to, by wychodzić na spacer z naszym psem i posłuchać ryczących jeleni. To już jej tradycja. Zakładając agroturystykę wiedzieliśmy, że ludzi urzeknie to miejsce, bo tak przecież było z nami. Apszczoły pojawiły się jako pomysł na urozmaicenie naszej agroturystyki. Bo wiadomo, jak własne ule, to własny miód.

— Tyle, że ta pasieka rozstała się z roku na rok.

— Na początku zakładaliśmy, że będzie to pasieka uprawiana hobbystycznie. Uli kilka, by był miód dla gości, naszych rodzin. Taki był plan. Po roku mieliśmy już 50 pszczelich rodzin i wiedzieliśmy, że to cały nasz świat. Wszystko stało się na głowie.

— A raczej wy postawiliście na pszczoły.

— Tak, dziś liczą się tylko pszczoły.

— To dziś członkowie waszej rodziny.

— To nasza rodzina, a dokładniej rzecz ujmując ponad dwieście pszczelich rodzin. Natomiast to również nasz pracodawca, chlebodawca. Czasem żartujemy, że to nasi prezesi, ponieważ zarządzają nami i naszym czasem. Do tego są bardzo wymagający.

— W dodatku pszczoła jest kobietą.



foto: Łukasz Śmiałko

— Oj tak. To szczególnie widać, kiedy zmienia się pogoda. Pszczoła, jak większość kobiet, jest meteo-patką. Odczuwa wszystkie zmiany frontu atmosferycznego. W momencie kiedy mamy 200 rodzin pszczelich, a każda z nich liczy około 50 tysięcy pszczoł, to mieszkanki pasieki wyraźnie sygnalizują, że pogoda się zmienia. Już z daleka słychać ich zdenerwowanie. Po tym charakterystycznym dźwięku jesteśmy w stanie rozpoznać, że są lekko zirytowane. Wtedy najlepiej przy ulach nie pracować, pozwolić im na te emocje. Tak, ewidentnie pszczoła jest kobietą.

— Jak widać, pszczoły też całkowicie zdominowały waszą codzienność. Jak dziś wygląda zatem wasz dzień?

— Teraz nasz rok dzieli się na dwie części. Od początku kwietnia do końca września pracujemy z pszczołami. Każdego dnia jesteśmy wpasiecie, od rana do późnego wieczora. Zajmujemy się pszczołami, ale też prowadzimy warsztaty dla młodych pszczelarzy, czy dzieci i młodzieży. Czasem naszymi gośćmi są słuchacze Uniwersytetów Trzeciego Wieku. To bardzo intensywne miesiące, bo funkcjonuje przecież

w tym czasie również nasza agroturystyka, więc przyjmujemy gości. Trzeba też wygospodarować godziny na wspólne spędzenie wolnego czasu. W tych miesiącach wstajemy o piątej nad ranem, około południa mamy krótką, półgodzinną drzemkę, a potem pracujemy do około godziny 20-22.

— Skąd w was tyle siły?

— Obecnie podtrzymuje nas na duchu myśl, że niewiele dni dzieli nas od października, kiedy w końcu odpoczniemy. Już we wrześniu zaczynamy skreślać dni w naszym kalendarzu, odliczając czas do chwili, kiedy będziemy mieć wolne. A to następuje od października do marca. Nie zajmujemy się już pszczołami, a jedynie sprzedajemy miód, prowadzimy też warsztaty. Gdyby nasza córka nie poszła do szkoły, moglibyśmy cały dzień nie wstawać z łóżka (śmiech). Szkoła córki motywuje nas, by wstać rano.

— Dzięki pszczołom, pracy w pasiece, zaczęliście żyć bardziej świadomie?

— Tak. Jesteśmy bardziej świadomi, że żyjemy tutaj, to jest nasze miejsce na Ziemi. Żyjemy bardziej ekologicznie, z poszanowaniem środowiska, otaczającej nas natury. Rozwijamy się na wielu płaszczyznach, wciąż odkrywamy nowe dziedzi-

ny, poszerzamy naszą wiedzę. Dziś jesteśmy po trosze botanikami, ekologami, edukatorami. To wszystko dzieje się dzięki pszczołom w naszym życiu. To dzięki nim staliśmy się bardziej spokojni i pewni tego, czym zajmujemy się w życiu.

— Dziś przekazujecie swoją pasję do pszczół innym, edukujecie.

— Absolutnie. A u nas o pszczołach rozmawia się nawet przy wigilijnym stole.

— Macie córkę. Wyczytałam, że kiedy zapytała pani ją, kim chce być: modelką czy pszczelarką, ta odpowiedziała: „ależ mam, ja już jestem pszczelarką”!

— Tak, Ania jeździ z nami do pasieki, ma swój strój ochronny. Rozpoznaje pszczoły. W szkole prowadziła krótkie warsztaty na temat pszczół dla swoich rówieśników z klasy. Tak, Ania czuje się pszczelarką.

— Które z mitów na temat pszczół was denerwują?

— Jednym z największych mitów jest ten, że pszczoły są agresywne. To nieprawda. Pszczoły wykazują agresję wyłącznie wtedy, kiedy muszą bronić swojego ula, kiedy czują się zagrożone. Tymczasem utarło się przekonanie, że żądła bez przyczyny. O tym, jak głęboko jest w nas zakorzenione to przekonanie pokazał eks-



Katarzyna i Andrzej Maziec porzucili miasto, wybudowali dom na wsi, stworzyli profesjonalną pasiekę ze 200 ulami i postanowili dzielić się swoją pasją z innymi

peryment społeczny. W Olsztynie, w parku, postawiono puste ule. Do straży miejskiej lawinowo zaczęły spływać zgłoszenia o uzadleniach. A przecież pszczół nie było w środku. Nie ma w nas wciąż świadomości, jak bardzo pszczoły są nam potrzebne, jak bardzo zasługują na szacunek i ochronę. W dobrze prowadzonej pasiece, gdzie prowadzone są pszczoły wykazujące się łagodnością, wyselekcjonowane, gdzie dba się o ich zdrowie, także psychiczne, nie ma możliwości, by wykazały się agresją. Pszczoły nie są drapieżnikami, nie polują na ludzi. Obok naszego domu co roku mamy młode pszczele rodziny, takie

nasze pszczele przedszkole, przyjeżdżają do nas goście i od kilku lat nie zdarzyło się, by ktoś został użądłony. A tymczasem ludzie wciąż postrzegają pszczołę jako drapieżnika. I, niestety, najczęściej mylą ją z osą.

— Czyli ta edukacja jest wciąż potrzebna?

— Dzieci w przedszkolach są już bardziej świadome, dzięki edukacji ekologicznej. Problem wciąż jest wśród młodzieży, gdzie wiedza środowiskowa, przyrodnicza, jest konieczna. Kiedy przyjeżdżają do nas zwykle zaskoczeni zadają pytanie: „to w tym każdym pudełku są pszczoły? Przecież one nas użądla”. Od-

powiadam wtedy „a czemu chciałby to zrobić? Przecież one chcą żyć”. Badania pokazują, że pszczoły wykazują pewien poziom świadomości i zdolności poznawczych. Dzięki temu wiedzą, że użądlenie będzie wiązało się z ich śmiercią. Pszczoła użądli tylko wtedy, kiedy będzie bronić swojej pszczelej rodziny. Tak jak każdy człowiek broni swojego domu i swoich bliskich i tego, co

jest dla nas ważne.

— Powinniśmy więc zapamiętać powiedzenie Alberta Einsteina, które zamieściła pani na swoim profilu: „jeśli wyginą pszczoły, człowiekowi zostaną cztery lata istnienia”.

— Tak, zgadza się. Nie zdajemy sobie sprawy, jak pszczoły, ale i inne zapylacze, jak osy, trzmiele, są ważne w naszym życiu. Jeśli zabraknie zapylaczy, nie będzie bawełny, kawy, herbaty, jedzenia. Tutaj nie chodzi tylko o miód, ale o istnienie 70 procent upraw na całym świecie. Pszczoły zasługują na szacunek nie tylko dzięki temu, że są zapylaczami, ale głównie dlatego, że są tak niesamowite.

PROMOCJA



ODKRYWAJ Z NAMI WARMIĘ I MAZURY!

NOWY MIESIĘCZNIK ZA JEDYNE 11.99 zł

Szukaj nas w salonikach prasowych, a także na lotniskach, dworcach i stacjach paliw.



MAGDALENA MARIA
BUKOWIECKA
m.bukowiecka@
gazetaolsztynska.pl

Na wstępie chcę nadmienić, że fakt nieposiadania przeze mnie — mimo przekroczonej 40-tki — potomstwa nigdy i na żadnym etapie mojego życia nie był wynikiem realizacji przemyślanej i wyłącznie w kierunku nieposiadania potomstwa ukierunkowanej strategii. Przeciwnie, od dziecka do dzieci Ignęłam, młodsze cioteczne rodzeństwo pielęgnowałam z wielką troską, a bywało, że nawet z poświęceniem. Brak młodszego rodzeństwa własnego rekompensowałam sama sobie niezwykle wypasionym jak na początek lat osiemdziesiątych wózkim dla lalek oraz takąż lalką, którą mama zdobyła z wielkim trudem, aktora uśmiechała się, płakała, miała rozmiar prawdziwego niemowlęcia — i zazdrościło mi jej całe osiedle...!

Tymczasem studia, akrótko potem start w dorosłość odbyły się w swoim tempie, ale element w postaci zamążpójścia jakoś mi gdzieś umknął. Może nie trafił się nikt na tyle zdeterminowany, co stracięco i autodestrukcyjnie chciałby się ze mną związać dopóki śmierć nas nie rozłączy. A może ja sama wybredność zaprezentowałam na jakimś etapie tak morderczą, że żaden nie sprostał. Całkiem możliwe, że swoje zrobiły bliższe i dalsze kuzynki, przyjaciółki, a nawet koleżanki, które najpierw z wielkim hukiem i pompą wstępowały w związki małżeńskie, by w wielu przypadkach krótko potem i o wiele mniej hucznie — raczej w zaciszu sal sądowych — z tych związków występować. Zostawały tak same sobie na łasce losu i już ex-partnera, z tymi biednymi dziećmi rozdartymi pomiędzy mamusię i tatusia oraz nowego przyjaciela mamusi



Fot. Pivabay

O DZIECKU, KTÓREGO NIE MAM

TEN TEMAT W MOIM ŻYCIU WRACA JAK BUMERANG: NIE MAM DZIECKA. PRZY CZYM NIE JEST TO KWESTIA SAMA W SOBIE, ALE ARGUMENT — WRĘCZ POTĘŻNY OREŻ W WIELU DYSKUSJACH, W KTÓRYCH MÓJ ADWERSARZ, NIE MAJĄC JUŻ ŻADNEGO MERYTORYCZNEGO ARGUMENTU, WYTACZA WŁAŚNIE TO DZIAŁO: NIE ROZUMIESZ, BO NIE MASZ DZIECKA!

inową przyjaciółkę tatusia... Tak, możliwe że te obrazki wszystkie razem mocno mój pęd ku zamążpójściu ochłodziły i ściągnęły lejece. Możliwe też, że swoje zrobiła Danuta Rinn i jej piosenka „Nie mam woli do zamęścia” — u mnie nie szukajcie szczęścia, (...) ja mam wolę być panienką, nie wydawać się za „przedko”... A możliwe — i chyba najbardziej prawdopodobne — że obraz mojej mamy, która pozostawiona swojemu losowi ze mną licząc niewiele ok. 8 lat — dobre kilka lat dzielnie walczyła z licznymi przeciwnościami losu, zanim obie jakoś się w tej nowej rzeczywistości odnalazłyśmy.

Tak czy siak — stan rzeczy na dziś obowiązujący jest taki, że dzieci nie mam. I że — co gorsza — realność posiadania dziecka z każdym rokiem, a może nawet już z każdym miesiącem zdaje się odpływać wsina dal...

WYKLUCZONA

Brak potomstwa to jeden skutek takiego, a nie innego obrotu życiowych spraw. Skutki są bowiem liczne, dalekosiężne, a czasem nawet bardzo bolesne.

Dla przykładu — jedna z moich bezdzietnych koleżanek całe lata cierpiała

w sezonie urlopowym. Pracowała bowiem w zespole samych matek i zdaniem przełożonego w sezonie letnim, zwłaszcza w lipcu i sierpniu to owe matki miały pierwszeństwo w wyborze dogodnego terminu na urlop wypoczynkowy. Nic zatem dziwnego, że bezdzietna koleżanka, przy którymś kolejnym planowaniu urlopów nie wytrzymała nerwowo i zapytała — niestety, wyłącznie retorycznie — czy w takim razie ona, tylko dlatego, że nie posiada dzieci, skazana jest na urlop tylko w listopadzie?!

Gdyby przełożony płacił tak, że co roku bezdzietną koleżankę stać by było na wakacje na takim Mauritiusie lub na Bali, gdzie listopad jest jak na wakacje miesiącem wręcz wymarzoną — to dlaczego nie. Niestety, nawet mimo braku dzieci, które w czasie wakacji kosztują podobno kwoty horrendalne i wymagające spadku po Rothschildzie — koleżanka na takie luksusy nie zarabiała i pewnie dlatego tak dzielnie walczyła, by nad polskie stale więcej chłodem morze wybierać się także w miesiącach stricte letnich. I całkiem słusznie czuła się dyskryminowana, że wyłącznie z powodu braku dzieci — wakacyjne

miesiące zostały jej odebrane i to, jak się zdaje, bezpowrotnie. Bo koleżance, tak jak i mi, zegar biologiczny bije równie nieubłaganie...

Ja mam inny problem: kiedy bowiem w rodzinnej rozmowie odnośnie się do takiej lub innej kwestii, kiedy zgłoszę, że coś mi się podoba, coś wręcz przeciwnie, acz czegoś ze swojej własnej perspektywy nie jestem w stanie pojąć — często gaszona jestem stwierdzeniem, że nie rozumiem, że jestem przeciwna — a powinnam być za, że jestem za — a powinnam być przeciwna, bo to wszystko z tej prostej, żeby nie powiedzieć prostackiej przyczyny, że nie posiadam dziecka...!

Pragnę zauważyć, że pewnych części ciała także nie posiadam, a mimo to mam poczucie, że o mężczyznach mogę mówić. Owszem, to zawsze będzie wyłącznie obserwacja i opinie wypracowane w oparciu o doświadczenia w kontaktach i bliższym lub dalszym obcowaniu. Ale mimo wszystko czuję, że mam do nich prawo. Samolotu również nigdy nie pilotowałam, ale o trudnej i odpowiedzialnej pracy pilota też czuję, że mam prawo się wypowiadać. Itak samo czuję, że mam prawo do swoich opinii mimo bra-

ku własnych dzieci — nawet do opinii, które posiadania dzieci lub nie oraz samych dzieci dotyczą.

Książki, filmy, kontakty z różnymi ludźmi, rozmowy i obserwacje — to wszystko pozwala nam wyrabiać sobie zdanie i wygłaszać opinie na różne tematy i odnosić się do różnych sytuacji, także takich, których z przyczyn obiektywnych lub z wyboru osobiście nie doświadczaliśmy.

CO ZROBIĆ?

Ten punkt będzie zwięzły, ale bardzo treściwy: co mam zrobić?!

Bo co ma zrobić kobieta, która samodzielnie pragnie urodzić dziecko — ale liczy jednocześnie, że dawca nasienia okaże się z czasem kimś więcej niż tylko dawcą nasienia właśnie? No, co?

Od dosadnych pomysłów pozwolę się powstrzymać — i wszystkich chętnych do odpowiedzi też przestrzegam, że na żadne dosadności nie ma zgody...

TAK, CHCĘ!

Tak, chciałabym mieć dziecko, przynajmniej jedną córeczkę. Od której doświadczałabym niezgrabnymi rączkami malowane i kulonami opisywane laurki na Dzień Mamy i na uro-

dziny. Której pokazywałabym piękno świata, którą uczyłabym, jak być silną dziewczynką, a potem kobietą, jak być najpierw mądrą życiowo dziewczynką — a potem mądrą życiowo kobietą. Tak, chciałabym mieć córeczkę, której najpierw czytałabym najpiękniejsze książki swojego dzieciństwa, a której potem podsuwałabym kolejne lektury do samodzielnego czytania — i której pod koniec swojego życia mogłabym przekazać własny bogaty księgozbiór oraz kolekcję piór wiecznych. Córeczkę, z którą podróżowałabym na krańce świata, oglądała najpiękniejsze filmy, wypróbowywała nowe kosmetyki i pomysły na makijaż. Córeczkę, której pozwalałabym mieć własne opinie, poglądy na świat i marzenia — które to marzenia z chęcią pomagałabym jej spełniać...

ALE NIE MAM.

Bo nigdy na mojej życiowej drodze nie stanął mężczyzna, który byłby wystarczająco godny, by tej opisanej wyżej córeczki zostać ojcem.

Dlatego przepraszam — ale mnie akurat bardzo śmieszą dyskusje o aborcji. Z jakiegokolwiek bym bowiem powodu — nawet z tego najhaniebniejszego z haniebnych — nie zaszła w ciążę, potrzebowałabym wyłącznie dobrego lekarza ginekologa i kliniki położniczej z dobrą opinią.

I to pewnie dlatego za absolutnie niskie uznaję wytykanie komuś posiadania lub braku posiadania czegoś, na co kompletnie nie miał wpływu. Bo mimo wielkiej życiowej samodzielności i zaradności, czego dowody dałam i daję bez mała codziennie — dziecka jednak sama z siebie nie pocznę. I muszę się z tym faktem pogodzić, co, zapewniam — czynię absolutnie wbrew sobie!

Artykuł dedykuję mojej ciotce Jadwidze.

PROMOCJA

Gazeta Pielgrzymka

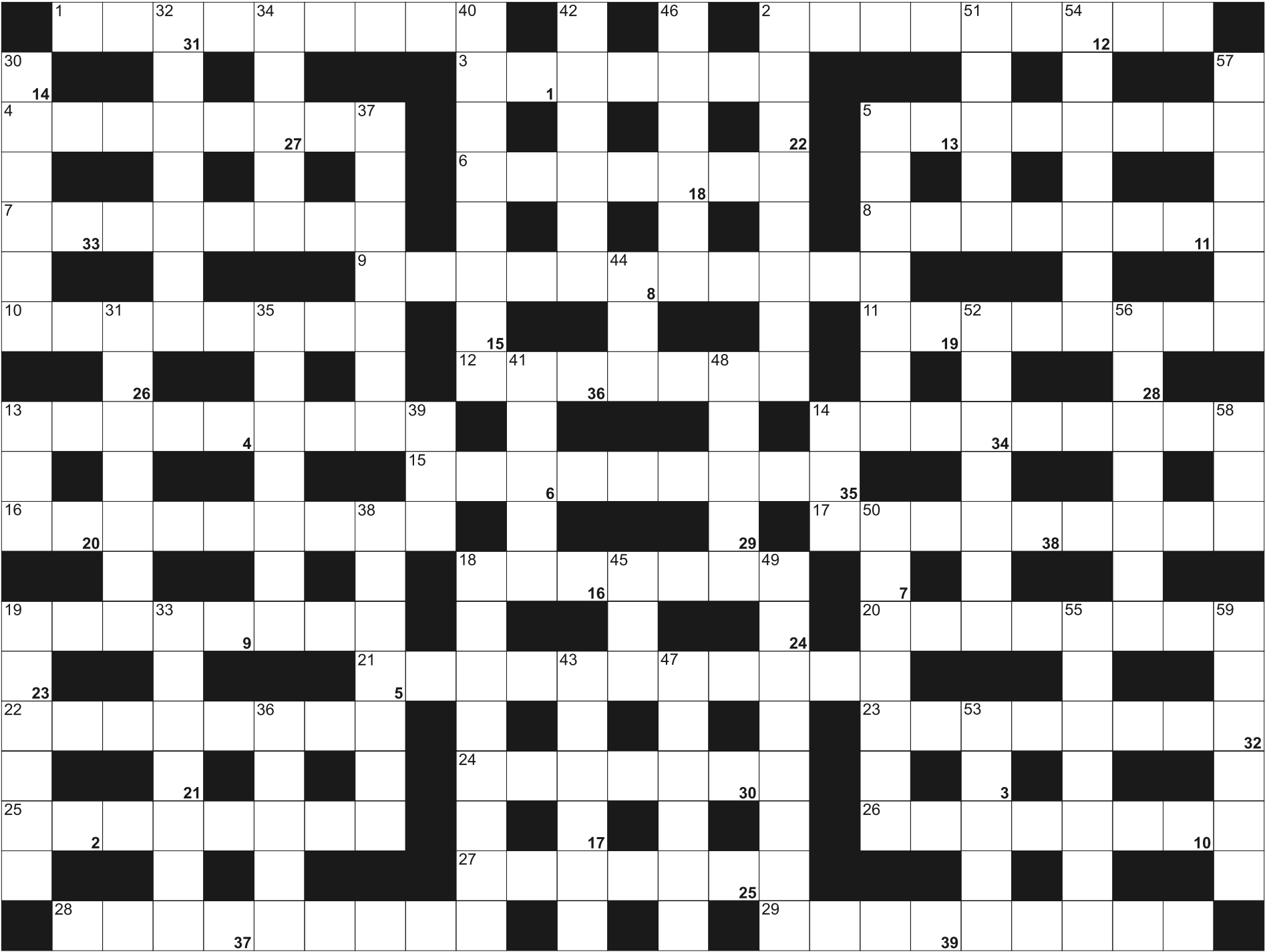
Do nabycia w kioskach, salonikach prasowych, sklepach, stacjach benzynowych, oraz w sanktuariach i miejscach kultu religijnego.

Jedyne czasopismo w Polsce poświęcone
praktycznej stronie pielgrzymowania
do wszystkich stron świata.

Pielgrzymka to też codzienna wędrówka przez życie
do Domu Ojca, dlatego artykuły w naszej Gazecie
pomogą Ci odnaleźć właściwą drogę do Niego.



Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 39, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5		6	7		8	9	10	11	12	13		14	15	16	17	18	19		20	
21	22		23	24	25	26		27	28	29	30		31	32	33		34	35	36		37	38	39	

POZIOMO: 1) kalkulacja, plan wydatków; 2) łopátka do badania gardła; 3) wyraz, zwrot nie dające się przetłumaczyć na inny język; 4) wydzielony w parku narodowym; 5) dawna umocniona budowla obronna; 6) przepływa przez Tałdykurgan; 7) rodzaj gwarancji; 8) występuje sama na estradzie; 9) nieprawidłowy, wadliwy; 10) duży ptak morski; 11) automat od opłat za parking; 12) obszar wokół bieguna północnego; 13) prowadzić występ orkiestry; 14) w mitologii greckiej królowa Etiopii; 15) sportowiec na podium; 16) hiszpańska stolica Kantabrii; 17) sztandar, flaga; 18) Pierce, grał agenta 007; 19) największa wyspa w Zatoce Jamesa; 20) oszacowanie, wycena; 21) słynny filozof ze Stagiry; 22) spektakl

teatralny dla jednego aktora; 23) podobne do truskawek; 24) zatyka żyłę; 25) instruktorka sportowa; 26) film trzymający w napięciu; 27) pokój odnajmowany studentom; 28) przedmioty grające w teatrze; 29) kawaler.
PIONOWO: 2) szkolna albo zakładowa jadalnia; 5) objaw alergii; 13) basen stoczniowy do remontu statków; 14) poimprezowa męka; 18) spodnie do konnej jazdy; 19) dział artyleryjskie; 30) rozległa równina w Ameryce Północnej; 31) państwo ze stolicą w Bużumburze; 32) bez ojca i matki; 33) młody las, zagajnik; 34) Julian, autor "Lokomotywy"; 35) czerwonekrzew na napar; 36) fason, rodzaj spodni; 37) partia towaru lub pożyczki; 38)

największe jezioro Alaski; 39) motyl nocny; 40) narzędzie do rąbania; 41) śledzi ruch samolotów i statków; 42) w każdym biurze; 43) amerykański stan z Dallas; 44) wydziela go skóra; 45) ilość lat w wieku; 46) daleko mu do zawodowca; 47) ... króli, święto; 48) cynamonowiec wonny krócej; 49) Piaskówka, arenikola; 50) publiczny punkt dostępu do internetu; 51) austriacki region z Innsbruckiem; 52) surdut do jazdy konnej; 53) filmowy jeździec w czarnej masce; 54) miejsce połowów; 55) miasteczko "Ani z Zielonego Wzgórza"; 56) luty lub maj; 57) biały koń w ciemne plamy; 58) Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego; 59) waluta Madagaskaru.

SUDOKU

3				2	1		4
1	7		3		8	2	9
					5		
		7		6		2	8
4	5	3	2				1
		2					
7			8			9	
			9		3	6	4
5		9	7	1	6	8	2

509

4			7	5	2		1	9
		7		9	3		6	2
		2				7		5
	5			6		2		4
		8		4			7	
6						8		
2					5			
				7	6	9		
		4			9	1	5	

510

		3	6		2			
	6		5			8		1
2	5	8					6	
3			9	1		2		
6	8					5		
				5	8			6
5	7	9	3		4	6	1	8
	1		8					
8		2	1			4	9	

511

15 WRZEŚNIA

Wernisaż „Ostatni brzeg” - fotografia Henryka Ciruta

Olsztyn

Wydarzenie ma charakter otwarty.

Godz. 18, Olsztyńskie Planetarium. Wstęp wolny



16 WRZEŚNIA

Inauguracja 77. sezonu artystycznego Filharmonii

Olsztyn

Wystąpią: Piotr Sułkowski – dyrygent, The Whoop Group oraz Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej.

W programie:

- Antonio Vivaldi – Cztery pory roku (arr. Krzysztof Koszowski)
- George Gershwin – Błękitna rapsodia (arr. Jakub Muras)
- Maurice Ravel – Bolero

Filharmonia Warmińsko-Mazurska w Olsztynie, godz. 19. Wstęp płatny



17 WRZEŚNIA

Koncert zespołu Sploty // Legendy Warmińskie

Olsztyn

„Olsztyn leży na Warmii: gwara warmińska wehikułem zagubionej tożsamości” to projekt Miejskiego Ośrodka Kultury, stworzony na styku etnografii, antropologii, sztuk wizualnych i muzyki tradycyjnej. 17 września odbędzie się koncert zespołu SPLOTY (Ania Broda, Małgorzata Makowska, Mary Rumi), bazujący na melodiach, tańcach i piosenkach tradycyjnych. Koncertowi będzie towarzyszyła wielkoformatowa mobilna instalacja artystyczna „Legendy warmińskie” autorstwa Jarosława Gacha, Marcina Wakara i Edwarda Cyfusa.

Zajezdnia Trolejbusowa (ul. Knosaty), godz. 17:00. Wstęp wolny



17 WRZEŚNIA

Maciej Tubis – Komeda: Reflections – Jazz w Filharmonii

Olsztyn

Koncert solowy improwizowany. Maciej Tubis, pianista, który posiada swój unikalny styl i nie stroni od nietypowych rozwiązań autorskich i aranżacyjnych, zmierzy się z legendą polskiej pianistyki, Krzysztofem Komedą. Album pt. „Komeda: Reflections” jest śmiałą próbą przejrzenia się w twórczości Komedy, refleksji nad jego myślą kompozytorską, ale również dodania własnego pierwiastka zaśkoczenia. W rezultacie powstaje projekt, który zaspokoi najbardziej wytrawnych fanów jazzu i muzyki klasycznej.

Filharmonia Warmińsko-Mazurska w Olsztynie, godz. 18. Wstęp płatny

17 WRZEŚNIA

Baby Filharmonia – dla dzieci około 1. roku życia

Olsztyn

Zajęcia umuzykalniające dla dzieci są inspirowane koncepcją Edwina Gordona. Przy swobodnej atmosferze zabawy uczymy się muzyki poprzez jej aktywne słuchanie. Nie potrzeba słów kiedy muzykę możemy poczuć całym ciałem.

Filharmonia Warmińsko-Mazurska (sala kameralna) (ul. Głowackiego 1), godz. 10:30. Wstęp płatny

17 WRZEŚNIA

Baby Filharmonia – dla dzieci w wieku 2-3 lat

Olsztyn

Filharmonia Warmińsko-Mazurska (sala kameralna), godz. 11:30. Wstęp płatny

17 WRZEŚNIA

Warsztat tkacki

Olsztyn

Pamiętając o dziedzictwie kulturowym zapraszamy na wystawę Utkana opowieść, gdzie można zapoznać się z zanikającym już rzemiosłem jakim jest tkactwo. W części warsztatowej za pomocą niewielkiego krosna wykonamy własne bransoletki.

17-18 WRZEŚNIA

ETNOZYBORK – ceramika i drewno

Jeziorany

Dwudniowa impreza organizowana w Jezioranach w ramach tygodnia Cittaslow. W weekend 17-18 września 2022 r. jedna z uliczek Jezioran, dawnego Zyboraka, zamieni się w artystyczny pasaż etnograficzny.

W programie:

- jarmark EtnoUliczka, na którym wystawią się artyści i rękodzielnicy z Warmii i Mazur;
- wystawa twórczości rzeźbiarza ludowego Władysława Downarowicza
- spotkanie z Piotrem Bojarskim, autorem książki „Drogi na Warmię i Mazury. Wspomnienia, relacje, zbiory rodzinne”;
- warsztaty: ceramiczne, garncarskie i rzeźby w drewnie;
- pokaz dorobku i warsztat państwa E. i T. Maculewiczów;
- pokaz wypalania naczyń w piecu kopułowym oraz pieczenie blinów na glinianych patelniach, degustacja;
- pokaz mielenia ziarna w żarnach
- plenerowy koncert zespołu folk off OREADA i muzyczny spektakl warmińskiej cymbalistki Ani Brody pt. „Dźwięki i słowa ulepione z taradycji”.

W sobotę od godz. 13.00, w niedzielę od 11.00. Miejsce: przed budynkiem MOK Jeziorany, ul. Konopnickiej 4. Szczegółowy program wydarzenia: www.mokjeziorany.pl/aktualnosci/etnozybork . Wstęp wolny

18 WRZEŚNIA

Piknik rowerowy Love Rower

Olsztyn

W programie:

- rowerowa gra terenowa z nagrodami,
 - występy, konkursy, ogniska, foodtrunki,
 - wystawa „Rower przyszłości”.
- Park Centralny, godz. 13. Wstęp wolny**



18 WRZEŚNIA

Połączeni pasją - siatkarskie dziedzictwo mistrzów

Olsztyn

Wyjątkowe spotkanie z siatkarskimi mistrzami z dwóch różnych pokoleń – Zbigniewem Lubiejewskim – złotym olimpijczykiem z Montrealu i Marcinem Możdżonkiem – mistrzem świata z 2014 r.

Dom Polski (ul. Partyzantów 87), godz. 17. Wstęp wolny

19 WRZEŚNIA

Wernisaż wystawy Marka Ramińskiego pt. „Warmia i Nadrenia”

Olsztyn

Wystawa czynna od 19-29 września 2022 r.

Galeria Stary Ratusz WBP; ul. Stare Miasto 33, godz. 17. Wstęp wolny

21-23 WRZEŚNIA

20. Olsztyńskie Dni Nauki i Sztuki

Olsztyn

Olsztyńskie Dni Nauki i Sztuki to organizowane corocznie wydarzenie popularyzujące naukę, obejmujące różne przedsięwzięcia – warsztaty, prezentacje, filmy instruktażowe, wykłady, pokazy, wycieczki, konkursy, animacje dla dzieci, wystawy. Podczas spotkań i warsztatów badacze prezentują publiczności osiągnięcia świata nauki. Założeniem wydarzenia jest, aby nauka była powszechnym doświadczeniem społecznym oraz elementem życia codziennego. Festiwal podzielony jest na bloki tematyczne, które mają formę lekcji przeznaczonych dla uczniów ze szkół podstawowych

i średnich. Wszystkie wydarzenia dostosowane są do wieku uczestników - od najmłodszych dzieci, aż po osoby w wieku emerytalnym. Będzie można również wziąć udział w warsztatach organizowanych przez inne instytucje kultury.

Spotkania odbędą się w formie hybrydowej na UWM-ie (Oczapowskiego 2, 10-719 Olsztyn).

22 WRZEŚNIA

Olsztyńskie Dni Nauki i Sztuki UWM

Olsztyn

ArtDruk - warsztaty w Pracowni Starych Technik Drukarskich. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy na stronie: dninauki.uwm.edu.pl

Pracownia Starych Technik Drukarskich, ul. 1 Maja 5, godz. 12.00. Wstęp wolny

22 WRZEŚNIA

Cykl „Galeria Jednej Sylwetki”

Olsztyn

Gościem spotkania będzie Beata Brokowska – dziennikarka, stypendystka Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, która opowie o swojej pracy reporterskiej, ale przede wszystkim skupi się na postaci rzeźbiarki Balbiny Świtycz-Widackiej. Obecnie publikuje cykl tekstów w „Gazecie Olsztyńskiej” pt. „Śladami Balbiny Świtycz-Widackiej” na temat jej biografii i twórczości. Odkrywa ciekawostki, nieznane fakty, zdjęcia. Świtycz-Widacka była autorką wielu rzeźb, m. in. Wiosna, Chłopiec z rybą, popiersia Adama Mickiewicza w Olsztynie oraz w regionie — np. Michała Kajki w Elku. W tym roku minęło 50 lat od śmierci artystki.

Prowadzenie: Bożena Kraczkowska.

Czytelnia Czasopism, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33, godz. 17. Wstęp wolny

24 WRZEŚNIA

StudiujeMY – nowy projekt skierowany do uczniów szkół średnich.

Olsztyn

Prezentacja wybranych kierunków polskich akademii i uniwersytetów przez studentów pochodzących z województwa warmińsko-mazurskiego. Spotkanie z Zofią Górzyńską studentką UAM na kierunku: Akustyka z protetyką słuchu i ochrona przed hałasem.

Sala konferencyjna 3 (poziom I), WBP; ul. 1 Maja 5, godz. 10. Wstęp wolny

24-25 WRZEŚNIA

Festiwal Roślin

Olsztyn

Podczas wydarzenia będzie można m.in. kupić rośliny doniczkowe prosto z hodowli i doniczki - bez pośredników. Ponadto w sprzedaży pojawiają się również eko nawozy, środki ochrony roślin, literatura i gadzety dla pasjonatów. Ceny zaczynają się od 5zł!

Hala Sportowa UWM (ul. Prawocheńskiego 7), 24 września (sobota) - 8:00-20:00, 25 września (niedziela) - 10:00-18:00. Wstęp wolny

25 WRZEŚNIA

Targi Olsztyn w stylu Vintage

Olsztyn

Oto pierwsze targi przeniesione do przeszłości na Warmii i Mazurach. Czekają nas niesamowita podróż vintage po:

- ubraniach,
- meblach,
- akcesoriach,
- starych samochodach i wiele innych.

Co więcej, będą to targi zerowaste, czyli stworzone w duchu niemarnowania i ratowania starych przedmiotów. Przyjdź i przekonaj się, jak powstaje „coś” z „niczego” i jak stare rzeczy mogą odzyskać dawny blask. Daj się porwać przeszłości - ona już na Ciebie czeka.

Kuźnia Społeczna (ul. Kotańskiego 1), godz. 10-21. Wstęp wolny



25 WRZEŚNIA**Porwanie – nowa komedia Artura Barcisia****Olsztyn**

Doceniana przez publiczność komedia kryminalna o bohaterze, który w obliczu widma bankructwa decyduje się na szalone rozwiązywanie swoich kłopotów.

Człowiek bez środków do życia bywa nieprzewidywalny, a w jego głowie pojawiają się pomysły z pozoru niemożliwe do zrealizowania. A jednak! bohater spektaklu wybiera najgłupszy z możliwych – porwać syna ministra, który jest odpowiedzialny za jego sytuację.

Jak łatwo się domyślić – nic nie przebiega zgodnie z planem. Brak doświadczenia, kłótnie w rodzinie i tajemnicza kobieta sprawiają, że historia przyniesie wszystkim mnóstwo niespodzianek! Gwiazdorska obsada, kryminalna intryga i zaskakujące zwroty akcji to tylko część z tego, co czeka na publiczność podczas tego komicznego spektaklu.

Obsada: Barbara Kurdej-Szatan / Katarzyna Ucherska, Damian Kulec, Antoni Pawlicki, Piotr Grabowski / Marcin Perchuć, Artur Barciś. Reżyseria: Artur Barciś.

Godz. 16, Aula Auditorium Maximum (al. Wojska Polskiego 13). Wstęp płatny

29 WRZEŚNIA**Spotkanie dla seniorów z cyklu Między dźwiękami: „Nie daj się oszukać”.****Olsztyn**

O bezpieczeństwie seniorów w sieci oraz na co dzień. Jak nie dać się oszukać w sieci i w domu, w sklepie i przez telefon, na co zwracać uwagę, gdzie szukać pomocy. Wymienimy się swoimi doświadczeniami i zdobędziemy nową wiedzę. Nasze spotkanie ubogaci występ żeńskiego zespołu wokalnego p/k A. Przegrockiej. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy: 89 524 90 34

Muzoteka, WBP, ul. 1 Maja 5, godz. 15:30.

29 WRZEŚNIA**EKObiblioteka: Porozmawiajmy o niemarnowaniu jedzenia****Olsztyn**

Cykl spotkań, dzięki którym zwiększysz swoje kompetencje dotyczące ekologicznego życia. Marnotrawstwo jedzenia to coraz poważniejszy problem. Na trzecim spotkaniu porozmawiamy o jego konsekwencjach oraz o tym, jak nie marnować jedzenia i ograniczyć powstawanie resztek. Spotkanie z udziałem Aleksandry Laskowskiej, dietetykiem klinicznym. Zapisy do 26 września 2022 r., tel. 89 527 57 97, e-mail: wypożyczalnia@wbp.olsztyn.pl

Pokój z widokiem (II piętro) Stary Ratusz, ul. Stare Miasto 33, godz. 16:30.

30 WRZEŚNIA**Spektakl „Więcej niż wiatr”****Olsztyn**

Prezentacja spektaklu „Więcej niż wiatr” w reżyserii Zbigniewa Waszkielewicza oraz wykonaniu Teatru IOTA.

Czytelnia Czasopism (parter) Stary Ratusz WBP; ul. Stare Miasto 33, godz. 18. Wstęp wolny

DO 30 WRZEŚNIA**Wystawa „Machiny Leonarda da Vinci”****Olsztyn**

Ekspozycja jest interaktywna i posiada walory edukacyjne. Była eksponowana w ośrodkach kultury w 21 krajach Europy, bijąc rekordy frekwencji, teraz po raz pierwszy będzie prezentowana na Warmii i Mazurach.

Wystawa ma charakter dynamiczny, interaktywny i edukacyjny. Zwiedzający będą mogli sprawdzić samodzielnie działanie wynalazków, które wyprzedziły swoją epokę o kilkadziesiąt lat i stały się inspiracją dla współczesnej inżynierii.

Leonardo da Vinci - To nazwisko znają wszyscy. Ale czy każdy wie, ile rozwiązań technicznych, z których korzystamy dzisiaj, zrodziło się w głowie tego genialnego człowieka ponad pięć wieków temu? Leonardo da Vinci, bo przecież o nim mowa, należy do panteonu światowej sztuki i inżynierii. Wybitny malarz, rzeźbiarz, wynalazca, anatom, matematyk, filozof, pisarz. To prawdziwy „człowiek renesansu”, posiadający wiele talentów i wnikliwy obserwator otaczającego świata, wizjoner wyprzedzający swoją epokę o całe stulecie.

Wstęp wolny

3 PAŹDZIERNIKA**Koncert Henry No Hurry****Olsztyn**

Rozpoczęcie: Poniedziałek, 03-10-2022 o godz. 18:30 | Zakończenie: Poniedziałek, 03-10-2022 ok. godz. 20:00

Henry No Hurry to projekt na polu muzycznym, na polu podróżniczym i po trosze pisarski. Ten jednoosobowy zakład koncertowy Wawrzyńca Jana Dąbrowskiego wyruszył w trasę na początku 2017 roku i do dzisiaj odwiedził ponad 250 miejsc w kilku krajach. Henry No Hurry zagrał trasę koncertową, między innymi, po schroniskach górskich, po prywatnych mieszkaniach, a w 2020 przemierzył Polskę od Dolnego Śląska po Suwalszczyznę, dając występy w tak nietypowych miejscach jak: złomowisko aut, opuszczony dworzec PKS czy wnętrza starej cerkwi. Nie zabrakło go także na festiwalach - z OFF Festivalem, MiedziankaFest, Songwriter Łódź Festiwal, Kino Na Granicy oraz Patrząc na wschód na czele.

Centrum Książki (pl. Jana Pawła II 2/3), godz. 18:30.

Wstęp płatny

DO 14 PAŹDZIERNIKA**Konkurs plastyczny pt. „Tylko Niepodległość”****Olsztyn**

Celem konkursu jest promowanie idei patriotyzmu wśród dzieci i młodzieży, kształtowanie poczucia świadomości narodowej i szacunku wobec własnego państwa, motywowanie uczniów do poznawania historii Polski oraz promowanie utalentowanych dzieci, młodzieży i studentów.

Konkurs kierowany jest do uczniów szkół podstawowych, ponadpodstawowych oraz studentów studiów wyższych z woj. Warmińsko-Mazurskiego.

Zadaniem uczestników jest przygotowanie pracy plastycznej pod hasłem „polskie miesiące”. Uczestnicy przedstawiają jedno dowolne wydarzenie z historii Polski XX w. z jednego konkretnego miesiąca. Prace wraz z wnioskiem zgłoszeniowym należy przesłać na adres IPN KŚZpNP w Olsztynie, 10-273 Olsztyn, ul. Jagiellońska 46 lub dostarczyć osobiście. Najlepsze prace przyozdobią okolicznościowy kalendarz na rok 2023 r. oraz zostaną zaprezentowane na wystawie. Trzy pierwsze miejsca w każdej z kategorii, zostaną obdarowane dyplomami i nagrodami. Termin składania prac konkursowych: od 1 września do 14 października 2022 r.

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie**Wystawy stałe**

wtorek – niedziela 9.00-16.00, poniedziałek - nieczynne

Wystawy czasowe: Portret holenderski XVII wieku z galerii zu Dohna oraz Wnętrza stylowe od baroku do secesji.

Miejsce: sale barokowe olsztyńskiego zamku – siedziba Muzeum Warmii i Mazur.

Wystawa „Portret holenderski XVII wieku z galerii rodu zu Dohna” prezentuje jedną z najcenniejszych kolekcji Muzeum Warmii i Mazur. Autorami obrazów są czołowi portreciści niderlandzcy, związani z haskim dworem rodu van Oranje-Nassau. Na wystawie muzeum prezentuje 39 portretów z kolekcji rodu zu Dohna. Od 1986 roku były one prezentowane w oddziale Muzeum Warmii i Mazur w Morągu, mieszczącym się w symbolicznym miejscu – podniesionym zruin pałacu Dohnów. Kurator: Andrzej Rzempełuch.

„Wnętrza stylowe” to przegląd wyposażenia pomieszczeń dworskich i pałacowych prezentowanych w salach barokowego skrzydła olsztyńskiego zamku. Zwiedzający mogą obejrzeć w układzie chronologicznym, jak zmieniały się wnętrza w okresie od baroku do secesji. Kurator: Anna Malinowska, Dominika Kałabun.

Wystawa „W damskiej gotowalni”

Na wystawie zostaną zaprezentowane przedmioty codziennego użytku służące zachowaniu higieny i estetycznego wyglądu w XIX i na początku XX wieku. Ekspozycja zobrazuje przemiany następujące w zwyczajach higienicznych kobiet. Ciekawym aspektem wystawy będzie ukazanie utensyliów (bielizna czy przenośne toalety), będące tematem tabu wśród XIX-wiecznych dam.

**Utkana opowieść. Warmińskie i Mazurskie tkaniny ludowe ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur**

Wystawa poświęconą niepowtarzalnej kolekcji warmińskich i mazurskich tkanin ludowych pochodzących całkowicie ze zbiorów Muzeum. Na wystawie zobaczyć można charakterystyczne dla regionu „plachty”, tkaniny podwójne, pościelowe, kolorowe szmaciaki i uszyte z samodzielnymi elementami ubioru. Prezentując te eksponaty ukazujemy specyfikę dawnego rzemiosła ludowego oraz piękno tkanin charakterystycznych dla Warmii i Mazur.

Z niepamięci. Rzeźby Adolfo Wildta (1868-1931) z kolekcji Franza Rose z Dylewa

Wystawa prezentuje rzeźby wydobyte z terenu dawnego dworu dylewskiego. Wystawą tą chcemy przywrócić pamięć o włoskim rzeźbiarzu Adolfo Wildcie, jego mecenasie i protektorze Franzu Rose oraz miejscu wyjątkowym na mapie Prus Wschodnich, z którego wyróżnikiem – kolekcją sztuki i oryginalnym założeniem parkowym.

Luterańskie epitafia i portrety upamiętniające

Na wystawie prezentujemy kilkadziesiąt epitafiów i portretów z trzech stuleci nowożytności (XVI-XVIII w.), stworzonych przez luteran na ziemiach dawnych Prus Książęcych. Prezentowane są portrety władców (książęta Albrecht i jego syn Albrecht Fryderyk), szlachty (rody Borków, Dohnów, Auerswaldów i Kreytzenów), duchowieństwa (wśród nich dwa portrety Marcina Lutra), mieszczan i chłopów.

Mikołaj Kopernik mieszkaniec olsztyńskiego zamku

Wystawa w całości poświęcona słynnemu astronomowi. Na ekspozycji zobaczyć można m.in. tablicę astronomiczną - jedyny zachowany instrument używany przez Kopernika, dzięki któremu wyznaczył moment równonocy wiosennej, kopernikowski inkunabuł medyczny – jedyną zachowaną w zbiorach polskich książkę z biblioteki Kopernika, a także szereg listów i dokumentów napisanych przez najznamienitszego mieszkańca olsztyńskiego zamku.

Dom „Gazety Olsztyńskiej”

wtorek – niedziela 9.00-16.00, poniedziałek - nieczynne

„Gazeta Olsztyńska” (1886-1939)

Ekspozycja pokazuje historię wydawnictwa, sylwetki jego twórców oraz poruszaną na łamach pisma problematykę – historię polskiej Warmii. Na wystawie można obejrzeć unikatowe egzemplarze pisma, dokumenty i zdjęcia, elementy wyposażenia zecerni oraz maszyny drukarskie. Szczególnie cenna jest jedyna ocalała, po całkowicie zniszczonym przez Niemców wydawnictwie, pamiątka – kilkadziesiąt drukarskich czcionek. Zmodernizowana ekspozycja wzbogacona została o nowe wątki tematyczne, między innymi opinie czytelników o roli i znaczeniu pisma w kształtowaniu ich postaw życiowych. Nowa aranżacja wystawy jest stylizowana na starą drukarnię.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16



TRZY TYSIĄCE LAT TĘSKNOTY / napisy: 12:30, 15:00, 18:30, 20:15; KING: Mój przyjaciel lew / familijny / od 6 lat / dubbing: 11:20, 13:45, 16:10, 18:00; BODIES BODIES / napisy: 13:10, 14:40, 19:00, 20:45; ORLETA. Grodno '39: 13:20, 17:30, 20:00; SZCZĘŚCIA CHODZĄ PARAMI: 11:00, 18:15, 21:00; KRYPTONIM POLSKA: 12:40, 19:15, 21:30; AF-TER 4. Bez siebie nie przetrwa-

my / napisy: 14:50, 17:15, 21:15; BESTIA / napisy: 13:00; BULLET TRAIN / napisy: 15:30; DC LIGA SUPER-PETS / familijny / od 6 lat / dubbing: 10:00, 13:30; DRAGON BALL SUPER: Super Hero / familijny / od 10 lat / dubbing: 10:40; DRAGON BALL SUPER: Super Hero / familijny / od 10 lat / napisy: 15:15; GDZIE ŚPIEWAJĄ RAKI / napisy: 17:45L; JAK ZOSTAŁEM SAMURAJEM / familijny / od 6 lat / dubbing: 10:50, 12:20, 17:00; MINIONKI: Wejście Gru / familijny / b.o. / dubbing: 15:50; NIE! / napisy: 20:30; PIES W ROZMIARZE XXL / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:15, 11:10; TOP GUN: MAVE-RICK / napisy: 16:00, 19:45

PIĘKNA MUZYKA NA BISZTYNECKIM HORYZONCIE

W Bisztynku, miasteczku położonym pomiędzy Biskupcem a Bartoszczami 9 i 10 września odbyła się II edycja Festiwalu Muzyki Pięknej. We wnętrzach Kościoła pw. Świętego Macieja Apostoła i Najdroższej Krwi Pana Jezusa wystąpili soliści oraz orkiestra „Bałtycka Filharmonia Młodych”.



**DAREK
DOPIERAŁA**
d.dopierala@
gazetaolszynska.pl

Fundacja Wspierająca Młodych Artystów Sinfonia Artistica Juvenilia przygotowała prawdziwą ucztę muzyczną dla tych, którzy przybyli do Bisztynka posłuchać muzyki poważnej. Festiwal jest drugą edycją wydarzenia, które w Bisztynku odbyło się w 2021 roku. Jednym z jego trwałych efektów było powstanie podczas Pikniku Muzyki Pięknej melodii, na której podstawie Szymon Kusior stworzył utwór pt. „Wolność”. Kompozycja została premierowo wykonana na koncercie pt. „Młodość” rok temu.

Festiwal zainaugurował o godz. 16 piknik, z powodu panującej pogody przeniesiony – podobnie jak warsztaty muzyczne – do sali widowiskowej Ośrodka Kultury i Aktywności Lokalnej w Bisztynku. O strasę duchową zadbała Magdalena Tokajuk, a cieleśną seniorki, które zatroszczyły się, by dla żadnego uczestników warsztatów nie zabrakło gofrów.

MOZART, MARCELLO, MORICONE

Wieczorem w Galerii Miejskiej w Bisztynku (kościół poewangelicki) odbył się koncert „Scena Piękna”. Na scenie zaprezentowali się młodzi muzycy-uczniowie i absolwenci szkół muzycznych z regionu: Jowita Kapuścińska – gitara, Hanna Małaszczuk – obój, Amelia Zajkowska – obój, Zuzanna Zajkow-



ska – skrzypce, Lena Maruchacz – saksofon, Antona Leśniak – wiolonczela oraz Alan Dźbika – flet. Solistom akompaniowali na fortepianie: Jolanta Cieplińska i Maciej Frączak.

Podczas koncertu, który prowadził Janusz Ciepliński, zaprezentowano utwory Wolfganga Amadeusza Mozarta, Alessandra Marcello, Ennio Morricone, Georga Goltermanna, Daniela van Goensa, Pedro Iturralde, Maxa Brucha, Louisa Ganne. Koncert zorganizowany został przez Fundację Wspierającą Młodych Artystów

Sinfonia Artistica Juvenilia we współpracy z OKIAL w Bisztynku oraz z Powiatową Szkołą Muzyczną I Stopnia w Dywitach.

17 września w Bisztynku zaśpiewa znakomity zespół wokalny Art'n'Voices. Koncert „W pełni” będzie oparty o utwory współczesne, napisane specjalnie dla tego zespołu. Zespół został w 2021 roku nagrodzony Fryderykiem za swój album Midnight Stories. Jednak to sobotni koncert, który rozpoczął się o godz. 19, śmiało można nazwać kulminacją Festiwalu. Potwierdza to również nazwa

przepięknego spotkania z muzyką: „W zenicie”.

WOKALIŚCI SWÓJ INSTRUMENT ZAWSZE NOSZĄ PRZY SOBIE

Kościół pw. Świętego Macieja Apostoła i Najdroższej Krwi Pana Jezusa zachwylił swoim rozmiarem oraz wspaniałą akustyką, a te ogromne atuty wnętrza podkreślało oświetlenie. Koncert poprowadził Janusz Ciepliński, który zaznaczył, że wokaliści i instrumentalni to dwa spotykające się na scenie odrębne plemiona. Tak było i tym razem. Orkie-



strze „Bałtycka Filharmonia Młodych” – która powstała 10 lat temu – pod batutą Sylwii Janiak-Kobylińskiej towarzyszyła Magdalenie Makowskiej-Pabich (sopran), Zuzannie Nalewajek (mezzosopran) oraz dyrektorowi festiwalu Damianowi Giczewskiemu (baryton), którzy wykonali arie operowe.

Zaprezentowano utwory Verdiego, Mozarta, Pucciniego, Mascagniego, Gounoda, Donizettiego, Dvořáka, Mahlera. Nie zabrakło również utworów instrumentalnych, w tym prapremiery utworu „Fala”,

skomponowanego przez Szymona Kusiora.

Wykonania arii zachwyciły słuchaczy, a jak wcześniej podkreślił Janusz Ciepliński, wokaliści to osoby niezwykle, ponieważ swój instrument zawsze noszą przy sobie i muszą o niego dbać tak, aby starczyło go na całe życie. O tym, jaki efekt przyniosło wydarzenie, niech świadczy zasłuchanie uczestników oraz emocje młodych muzyków. Można mieć nadzieję, że również i wrażeń artystycznych słuchaczy wystarczy na rok, kiedy odbędzie się kolejna edycja Festiwalu Muzyki Pięknej.



SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., **10/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garażem podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, **24/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd, garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, **16/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe, położone okolice lasu i jeziora, **58/RYN**

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, **53/AS**.

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **42/AS**.

OLSZTYNEK, 480000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 480 tys zł polecam, **53/RYN**

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 700.000,00 zł, **23/RYN**

OLSZTYN-KIEŻLINY, Kieźliny, 151 m2, 700000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 700.000,00 zł, **22/RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, **55/RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 700000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica

w osłonie lasu cena 700.000,00 zł, **26/RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 700000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi, 138m2, działka 369m2, 700.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku, osiedle domków jednorodzinnych, **21/RYN**

SEŁAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, **55/RYN**

SEŁAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, **56/RYN**

SEŁAL GM. DYWITY, 143,66 m2, 650000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2, doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, **57/RYN**

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., **35/WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., **34/WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 50 zł/m2, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., **32/WW**.

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 4660 m2, 50 zł/m2, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., **37/WW**.

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **51/AS**.

DOROTOWO, 3086 m2, 299000 zł, Działka blisko lasu w spokojnym cichym miejscu . Z warunkami zabudowy , media prąd . Działka sucha , widokowa . 603 584 180, **85/AS**.

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, **34/RYN**

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości: 3055m2, 3944m2, 5151m2, 7100m2, 1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, **28/RYN**

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, **36/RYN**

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, **37/RYN**

MICHAŁKI, Gm. Pasym, 1600 m2, 158000 zł, Działka z warunkami zabudowy , ogrodzona , media woda , prąd , szambo . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **76/AS**.

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, **64/RYN**

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., **62/RYN**

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł, polecam, **30/RYN**

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **54/AS**.

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkość działek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, **31/RYN**

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, Różnowo, 1969 m2, 89000 zł, Działka w planie zagospodarowania - Tereny mieszkaniowe , ładnie położona , sucha . Media - gaz . Zapraszam do kontaktu 603 584 180, **56/AS**.

RYCHNOWO, Gm.Grunwald, 27550 m2, 30 zł/m2, Nieruchomość położona przy trasie S7. Istnieje możliwość przeznaczenia pod zabudowę magazynową z zapleczem socjalno - biurowym., **40/WW**.

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działka budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd, woda Polecam 0895338900, **25/RYN**

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1031 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., **39/WW**.

STAWIGUDA, Ul.Ogrodowa, 1043 m2, 170 zł/m2, Działka położona w bliskiej odległości od kompleksów leśnych. Dojazd gminną drogą asfaltową oraz drogą wewnętrzną (udział w drodze dodatkowo płatny - 7500zł). Uzbrojenie w drodze gminnej., **38/WW**.

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania

przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, **12/RYN**

ŻABI RÓG, 5029 m2, 299000 zł, Działka siedliskowa z dojściem do jeziora więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **37/AS**.

lokale użytkowe

OLSZTYN, Kopernika 1, 14,46 m2, 130000 zł, 1 pok., Gabinet w przychodni parter tylko na cele medyczne lub podobne dla zdrowia 603 584 180, **50/AS**.

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielopowierzchniowa obiektu handlowego. przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, **43/RYN**

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!, **60/RYN**

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie, dobra lokalizacja cena 480 tys zł polecam, **42/RYN**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, **55/AS**.

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, **84/AS**.

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, **66/AS**.

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, **51/AS**.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, **47/AS**.

domy | siedliska

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, **93/AS**.

GINIA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, **53/AS**.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, **05/AS**.

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO

NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN

ul. Leonharda 5B

tel. 515 247 987, 89 533 89 00

ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

14190bb1-c-M

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496

WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI

BIURO GEODEZJI I USŁUGI NIERUCHOMOŚCI

10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12

tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960

e-mail: wisniewski.w@wp.pl

uprawnienia geodezyjne nr 1157

uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966

WW.

11190bb1-b-M

działki | grunty

” **AS** „, **WARMIA I MAZURY**, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, **80/AS**.

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKI , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, **79/AS**.

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, **70/AS**.

”**AS” OLSZTYN**, Olsztyn i Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, **500/AS**.

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, **17/AS**.

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, **85/AS**.

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, **2/RYN**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2, niezależnie plac 3000 m2, biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy, atrakcyjna cena Polecam!!!, **1/RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI

mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn

pl. Konstytucji 3 Maja 3

(vis a vis dworca)

tel. 89 539 02 00, 603 584 180

www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

6190bb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.



12190bb1-b-M

atrakcyjnej cenie gorąco polecam/ RYN, **50/RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą , atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, **5/RYN**

ZAMIANA

mieszkania

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe .w Olsztynie , Łukcie , Morągu , Jonkowie Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, **90/AS**.

OLSZTYN, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorów , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, **44/AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomożę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, **86/AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 260000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawałka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, **23/AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, **27/AS**.

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, **23/AS**.

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl

ALH

2190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl

KO.

3190bb1-b-M

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcińska, licencja 11978
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOŚCI.PL

ABR

1190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl

KOS

4190bb1-c-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel.
BO

12190bb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m², 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p./11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnia-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, **LEG-MS-49/ALH**

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m², 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, 1 piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkać tylko 2 rodziny, balkon loggia, Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO**.

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m², 489000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jeden budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), 1 PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, **LEG-MS-504/ALH**

OLSZTYN, Osiedle Mazurskie, Augustowska, 69 m², 780000 zł, 3 pok., Mieszkanie w nowej technologii przy ulicy Augustowskiej .Pow. 69 m² .Urządzone w nowoczesnym stylu. Czwarte piętro z windą, bardzo duży balkon.Budynek z roku 2019 .Cena 780 000 zł. Kontakt 533023134., **ABR 11392/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m², 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, 1 piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO**.

OLSZTYN, Śródmieście, Dąbrowszczaków, 84 m², 589000 zł, 4 pok., Mieszkanie z garażem w kamienicy, przy ulicy Dąbrowszczaków po kapitalnym remoncie. Pow.84 m², pierwsze piętro, dwa wejścia. Cztery pokoje, łazienka, kuchnia. Cena 589 000 zł. Kontakt 533023134, **ABR 11536/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m², 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

domy | siedliska

KABORNO, Kaborno, 178 m², 729000 zł, 5 pok., Pięknie położony dom w Kabornie. Pow.178 m², działka ma pow.2264 m². Dom z 2013 roku, do wprowadzenia. Pompa ciepła, fotowoltaika, własne szambo i studnia. Cena 729000 zł. Kontakt 533023134., **ABR 11542/ABR**

ŁUKTA, Łukowa 22, 220 m², 579000 zł, 6 pok., 2002 rok, Dom w Łukcie o pow.220 m², podpiwniczony - do wykończenia. Działka ma pow.740 m². Cena 579000 zł.Kontakt 533023134, **ABR 11497/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m², 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m², jednorodzinny, garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia, łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, 12/2021/**KO**.

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m², 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, 5/**KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m², 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolno-

stojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony, parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m², działka 831 m². Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m², 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m², działka 1452 m² zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **ABRDS11385/ABR**

OLSZTYN, Osiedle Generałów, Grafitowa, 363 m², 1320000 zł, 8 pok., 1998 rok, Dom na Osiedlu Generałów, pow.363 m, podpiwniczony z użytkowym poddaszem, działka 675 m². Cena 1320 000 - cena obowiązuje do 30 czerwca 2022 r. Bardzo niskie koszty utrzymania. Kontakt 533023134, **ABRDS11405/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m², 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła, obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m²(od 1500-do 2000 m²), 4/**KO**.

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szalstry, 250 m², 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szalstry blisko jeziora, działka 2500m², + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród, po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO**.

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m², 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m² - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m², 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145dz/**KO**.

KSIĘŻNO, Książno, Książno, 35 ha, 2145000 zł, Działka rolna z własnym stawem, w gminie Bisztynek. Większość terenu pod uprawę, częściowo zalesiona. Telefon 533023134, **ABR 11506/ABR**

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m², 90 zł/m², Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. PO-LEGAM, 1295/op/**KO**.

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m², 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno-budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO**.

SKOLITY, 97248 m², 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/CENA- 5 zł/m².. /KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, 11/**KOS**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m², 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP, malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m², 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, lp./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m²! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, **LEG-LS-501/ALH**

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m², 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o

pow.58,5 m² przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, **ABRLS11422/ABR**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m², 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m², zabudowany na działce 3112 m².Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, 8/**KOS**

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, 15/2021/**KO**.

OLSZTYN, 40 m², 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 18/**KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /**KO**.

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m², Poszukujemy dla naszych klientów, DOME, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ

DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 9/**KOS**

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Padarewskiego, 65 m², 2500 zł, 3 pok., 1980 rok, Do wynajmu mieszkanie przy ulicy Padarewskiego o pow.65 m², trzy pokoje, kuchnia, łazienka. Pierwsze piętro. Stan bardzo dobry. Tel 533023134., **ABR 11482/ABR**

domy | siedliska

OLSZTYN, Os. Mazurskie, Wwww.Legishouse.Pl, 170 m², 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m²; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, 151766/**ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Wwww.Legishouse.Pl, 230 m², 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, 95679/**ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Łubelska, 150 m², 4000 zł, Lokal biurowy o pow.150 m² przy ulicy Łubelskiej. Wejście tylko do tego lokalu, parking na 20 aut. Cena wynajmu 4000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR 11464/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego, 70 m², 5500 zł, Do wynajmu lokal o pow.70 m², duże witryny, dwa wejścia (jedno od ulicy, drugie od zaplecza). Pod każdą działalność handlowo-usługową.Kontakt 533023134, **ABR 11491/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Partyzantów, 920 m², 30000 zł, Do wynajmu budynek o pow.920 m² pod każdą działalność usługowo-handlową. Cena wynajmu 30 000 złotych netto. Kontakt 533023134, **ABR11465/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m², 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opt.,tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO #rzetelnaGO

RZETELNE

DZIENNIKARSTWO

1886 2022

JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!

BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAM, szczenięta owczarki niemieckie długowłose z rodowodem, 506-10-90-11.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, tel. 503-103-703

poszukuję wynająć

SZUKAM 2-óch mieszkań do wynajęcia, 608-545-251

do wynajęcia

M4 studentom umeblowane wynajmę, 726-167-521

PRACA

dam pracę

! Pomogę odzyskać każdą należność, 793-164-163

BRUKARZY, pomocników, pracowników fizycznych 600-36-33-76

MURARZA, pracownika budowlanego, 501-481-210

PRACOWNIK, 503-103-703

ZATRUDNIĘ na umowę o pracę brukarza i pomocnika brukarza. Kontakt: 515-232-637

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym. Zakwaterowanie, wyżywienie + pensja, 602-724-745

USŁUGI

budowa | remont

SZPACHLOWANIE, malowanie remonty, 696-356-857

ZŁOTA rączka remonty, 785-043-555

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel. 728-104-188.

nadajogloszenie.pl

nie musisz wychodzić z domu...

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjąć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE (wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**, plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**, ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00



Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Sędziego Sądu Rejonowego w Mrągowie
w stanie spoczynku

Jerzego Muraszko
zasłużonego prawnika, skromnego człowieka o wielkim sercu i wielkiej mądrości.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako życzliwa osoba, szczerze oddana pracy zawodowej i nikomu nie odmawiająca pomocy.
Spoczywaj w pokoju.

Wyrazy szczerzego współczucia
Żonie, Synom i Bliskim Zmarłego
składają sędziowie i pracownicy Sądu Rejonowego w Mrągowie

Można odejść na zawsze, by stale być blisko. (ks. Jan Twardowski)
Najszczęśliwsze wyrazy współczucia
Pani
Barbarze Rzepnickiej
dyrektorki Szkoły Podstawowej nr 1 w Olsztynie z powodu śmierci najukochańszej
Mamy
składają wszyscy pracownicy szkoły

Pani
Monice Naumowicz
wyrazy współczucia z powodu śmierci
Ojca
składają Zarząd i Pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Pojezierze” w Olsztynie

Drogiej Koleżance
Bożenie Gawęł
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają koleżanki z Oddziału Kardiologii z OINK WSS Olsztyn

Z głębokim żalem żegnamy naszego Przyjaciela
ś. † p.
dr inż. Mirosława Grałę
Składamy wyrazy serdecznego współczucia
Rodzinie
Koleżanki i koledzy
dr inż. Joanna Jacoszek,
Neli Murasheva, Krystyna Romanowska,
dr inż. Anil Kumar Mani Tripathi
i prof. dr inż. Česlovas Aksamitauskas

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom. 530 308 308
GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24 (wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

Warmiński ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej **↓market**
OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

MNÓSTWO GOŚCI NA 50. URODZINACH

ŻEGLARSTWO \\ 50. edycja regat „O Błękitną Wstęgę Jezioraka” otarła się o rekord frekwencji, jeśli chodzi o zgłoszone załogi. Na start przyplłynęło 115 jachtów różnych klas, na których było łącznie 350 załogantów z całego kraju!

Już na kilka dni przed regatami o Błękitną 2022, zapowiadając zmagania na najdłuższym jeziorze w kraju, zastanawialiśmy się, czy padnie rekord zgłoszonych jednostek. Aprzez 49. edycji wynik ten został nieźle wyśrubowany.

Stanisław Kasprzak, który przez lata organizował te bardzo ważne dla wodniaków (nie tylko z Iławy) zmagania żeglarskie powiedział nam, że w jednej z edycji z lat 80-tych ubiegłego wieku wystartowało 125 łodzi.

Już na trzy dni przed zawodami wiadomo było, że przy okazji jubileuszowych, 50. regat frekwencja zakręci się gdzieś w tej okolicy. — Aktualnie mamy zgłoszonych 106 załóg, co oznacza, że w tegorocznych regatach „O Błękitną Wstęgę Jezioraka” weźmie udział co najmniej 330 osób — mówi Grzegorz Jurczak, jeden z organizatorów regat, podając wówczas aktualny stan zapisów. Ostatecznie zgłosiło się 115 chcących zmierzyć się z Jeziorakiem załóg, a w nich — łącznie — 350 żeglarzy i żeglarzy.

Jubileuszowe regaty rozpoczęły się wyjątkowo — od parady wszystkich jedno-



Jachty przygotowują się do startu w wyścigu „O Błękitną Wstęgę Jezioraka” na trasie Iława — Siemiany, który corocznie rozpoczyna regaty

stek przy nabrzeżu Jezioraka w Iławie, w okolicach Portu Iława, Ekomariny itd. Następnie żeglarze rozpoczęli tradycyjny wyścig o tytuł Błękitną Wstęgę, na trasie Iława — Siemiany. Tu do rekordu (trasy) akurat było już daleko — zwyciężył Ryszard Osmański na jachcie Pod Omega, a na metę wpłynął z czasem 2 godzin i 30 minut. — Żeglarzom wszystkich załóg w trakcie wyścigu do Siemian wiatr wiał — dosłownie

— w twarz, stąd też ciężko tego dnia było o rekord trasy — mówi Grzegorz Jurczak. A inna sprawa, że należący do Piotra Tarnackiego, wielokrotnego mistrza świata w klasie Micro, rekord (1 godzina i 33 minuty!) został ustanowiony na katamaranie (Roca Volvo).

Następnie na tzw. rozlewisku siemiańskim odbyły się wyścigi w klasach: T1, T2, T3, Saturn, Twister, Open, Omega, Slow, Oldtimer. — Jeśli chodzi o sam

wyścig Iława — Siemiany i możliwości bicia jakichś rekordów, nawet prywatnych, to rzeczywiście było o to ciężko. Za to ten wiatr pozwalał fajnie pożeglować, zarówno do Siemian jak i już na rozlewisku siemiańskim, w trakcie wyścigów w klasach — mówi Karol Szydzik, sternik Ersa, drugiej w klasyfikacji klasy Twister.

Żeglarz z Iławy dodaje, że od strony organizacyjnej również ocenia regaty po-

zytywnie, a trzeba pamiętać, że te 350 osób trzeba było gdzieś ulokować, nakarmić, a potem zadbać o odpowiednią zabawę dla nich wieczorem — przecież imprezy szantowe w Siemianach to tradycja i jednocześnie atrakcja Błękitnej Wstęgi Jezioraka, której właśnie stuknęła 50-tka! A gdzie trafi 50. wstęga? Do przystani Pod Omega, gdzie są początki regat. Tak zdecydowała zwycięska załoga. Poniżej wyniki wyścigu O Błękitną Wstęgę (pierwsza „10”) i wyniki w klasach (pierwsza „3”). **MATEUSZ PARTYGA**

WYNIKI W KLASACH

Podajemy pierwsze „3” Open:

1. Krzysztof Zieliński; nazwa jachtu: Jutrzenka Pod Żaglami
2. Krzysztof Królik; Funadventure
3. Ryszard Osmański; Pod Omega

Oldtimer:

1. Andrzej Borucki, 3410
2. Tomasz Stżyżewski; Husky
3. Michał Roszkowski; Tomahawk

Omega:

1. Michał Ruciński; Pronaw
2. Jakub Jurczak; Iława Sailing
3. Szymon Szczech; Demon

Saturn:

1. Andrzej Terpiński; Graal
2. Sławomir Sękowski; Cherry
3. Andrzej Kosecki; Odys

Slow:

1. Robert Boehm
2. Karol Mikulski; Sawanna
3. Artur Kołakowski; Johnny Walker

T1:

1. Maciej Jaskuła; Pani Gertruda
2. Marian Zieliński; Maribo.pl
3. Adam Kopytko; Atum

T2:

1. Piotr Matwiejczuk; Evo
2. Tomasz Kopytko; 5+
3. Jacek Cycyński; Olwik

T3:

1. Michał Brzozowski; Legenda
2. Ryszard Dec; Artus
3. Arkadiusz Spychalski; Sen 749

Twister:

1. Krzysztof Budek; Fejsik
2. Karol Szydzik; Ersa
3. Jacek Piasecki; Coliber

NAJPIERW WYGRANA, POTEM OŚWIADCZYNY — BYŁO CO ŚWIĘTOWAĆ

II LIGA RUGBY \\ Res Energy Rugby Team bardzo udanie rozpoczął nowy sezon. Na własnym obiekcie olsztynianie pokonali Budowlanych II Lublin różnicą dwudziestu punktów.

• **Res Energy Rugby Team Olsztyn — Budowlani II Lublin 27:7 (7:7)**

15-osobowe rugby wróciło w zeszłym roku po długiej przerwie do Olsztyna. Trenerem zespołu ponownie został nie kto inny, jak Leszek Bors, ikona olsztyńskiego rugby.

Zeszyły sezon Rugby Team zakończył na trzecim miejscu w tabeli. Teraz wespole doszło do zmian kadrowych. Sporo zawodników, którzy grali dla drużyny w zeszłym sezonie, odeszło, dlatego głównym celem klubu na nowe rozgrywki jest ogrywanie wychowanków, tak, aby w przyszłości stanowili osiłe zespołu. Do

rywalizacji, która rozpoczęła się w miniony weekend, przystąpiło sześć ekip. Oprócz olsztyńskiego zespołu grają także: Wataha Zielona Góra, Rugby Ruda Śląska, Miedziowi Lubin, Budowlani II Lublin oraz Rugby Wrocław.

Początek niedzielnego spotkania źle ułożył się dla gospodarzy. W 8. minucie goście po przyłożeniu i podwyższeniu wyszli na prowadzenie 7:0, jednak jeszcze przed przerwą Res Energy Rugby Team zdołał doprowadzić do wyrównania. W drugiej części meczu gospodarze mieli zdecydowaną przewagę i zdołali dorzucić kolejne 20 punktów. Wygrali ostatecznie 27:7. — Jestem mocno zasko-



Olsztynianie bardzo dobrze rozpoczęli nowy sezon w II lidze. Res Energy Rugby Team pokonał u siebie Budowlanych II Lublin

czony jak chłopcy zagraли — mówił po meczu Leszek Bors, trener zespołu z Olsztyna. — Budowlani na początku wysoko zawiesili poprzeczkę. Mają młody

zespół, może jeszcze niedoświadczony, ale na pewno trenują z pierwszą drużyną. U nas zapoczątkowało doświadczenie zdobyte w poprzednim sezonie. Miałem

problemy kadrowe, szczególnie w formacji młyna, gdzie było tylko trzech zawodników rezerwowych. Musiałem rotować składem, ale chłopcy stanęli na wysokości zadania — dodaje szkoleniowiec.

Kolejne spotkanie olsztynianie rozegrają 25 września. Na wyjeździe zmierzą się z liderem tabeli II ligi, Watahą Zielona Góra. — Fajnie jest jechać na taki wyjazd, jak się wygrało w pierwszym meczu — zauważa Bors. — Jedziemy do lidera, a w zeszłym sezonie zespół z Zielonej Góry nas dwukrotnie pokonał. Tak jak mówiłem przed sezonem, my chcemy się ogrywać — powtarza trener Res Energy Rugby Team.

Po meczu miała miejsce ciekawa i miła sytuacja, bo na środku boiska jeden z zawodników olsztyńskiej drużyny, Wojciech Hawrylik, oświadczył się. Wybranka (Sandra) powiedziała tak, więc była podwójna okazja do świętowania. **EMIL MARECKI**

POZOSTAŁE WYNIKI

1 KOLEJKI:

- Wataha RC Zielona Góra — Rugby Wrocław 26:0 (14:0)
- Gryfy Rugby Ruda Śląska — Miedziowi Lubin 18:29 (5:12)

TABELA II LIGI

1. Wataha	5	26:0
2. Olsztyn	5	27:7
3. Miedziowi	5	29:18
4. Gryfy	0	18:29
5. Budowlani II	0	7:27
6. Wrocław	0	0:26

OBRONY TYTUŁU NIE BYŁO, JEST „TYLKO” SREBRO

SIATKÓWKA \\ Polacy nie zostali mistrzami świata po raz trzeci z rzędu. W niedzielnym finale w Katowicach zdecydowanie lepsi okazali się Włosi, którzy złoty medal zdobyli po... 24 latach. Nam na pocieszenie pozostał tytuł wicemistrzów świata.

• **Polska — Włochy 1:3**
(22, -21, -18, -20)

POLSKA: Janusz, Bieniek, Kurek, Semeniuk, Kochanowski, Śliwka, Zatorski (libero) oraz Kaczmarek, Łomacz, Fornal, Kwolek

W ostatniej dekadzie XX wieku Włosi zdominowali turnieje mistrzostw świata, zdobywając złote medale w 1990, 1994 i 1998 roku! Od tego czasu na igrzyskach olimpijskich wywalczyli dwa srebrne (2004, 2016) i dwa brązowe medale (2000, 2012), poza tym trzykrotnie zostali mistrzami Europy (2003, 2005, 2021), trzy razy Euro zakończyli też na drugim miejscu, a raz na trzecim, ale mimo tych sukcesów na mistrzostwach świata Włochom się nie wiodło. Aż trudno uwierzyć, ale na podium MŚ po raz ostatni stanęli... 24 lata temu. Nic więc dziwnego, że nie byli wymieniani wśród głównych faworytów imprezy rozegranej w Polsce i Słowenii. A mimo to w ćwierćfinale po pięciosetowym boju pokonali Francuzów, potem było 3:0 ze Słowenią, dzięki czemu w finale przyszło się im zmierzyć z Polakami, którzy dla odmiany — jako obrońcy tytułu — zgodnie byli wymieniani wśród faworytów.



Reprezentacja Polski (wraz z najbliższymi) — siatkarscy wicemistrzowie świata

Już pierwsza akcja niedzielnej imprezy zapowiedziała wielkie emocje — piłka kilka razy wędrowała z jednej strony siatki na drugą, by wreszcie atakiem z lewego skrzydła akcją zakończył Śliwka. Potem Włosi odskoczyli na dwa punkty, ale Polacy odrobili straty, po czym po atakach Bienię i Śliwki wygrywali 13:11. Niestety, zaraz stracili trzy oczka z rzędu i walka zaczęła się od nowa. Przy stanie 14:16 trener Grbić wziął czas, by uspokoić grę polskiej reprezentacji. Niestety, Semeniuk nie mógł się przebić przez włoski blok, środek praktycznie nie istniał, więc Janusz siłą rzeczy wybierał przede wszystkim Kurka i Śliwkę. Przewaga rywali wzrosła

do trzech punktów (20:17), a po chwili było jeszcze gorzej, bo asem popisał się Michieletto (21:17). Ale kolejne dwa punkty zdobyli Polacy, potem Lavia zaatakował w aut, a Bieniek „sprzedał” Włochom asa. 21:21! Od tego momentu kilkanaście tysięcy kibiców poderwało się z miejsc, głośno zagrzewając polskich siatkarzy do boju. No i ci rzeczywiście dostali skrzydeł, bo 23. punkt zdobył Kurek, 24. dołożył do skarbczyka Śliwka, który też zakończył pierwszą część meczu efektywnym blokiem! 1:0 dla Polski. Końcówkę seta Polacy wygrali 8:1! Po wznowieniu gry Polacy błyskawicznie osiągnęli przewagę (3:0, 4:1, 6:3), ale przy stanie 7:4 rywale odro-

bili straty. Potem trwała zacięta walka punkt za punkt, niestety, Kurek całkowicie zatracił skuteczność, więc zastąpił go Kaczmarek, który zdobył 15. punkt, po czym Lavia nadział się na blok. 16:13, a po Spodku niosło się głośne „Polska, biało-czerwoni!” Kibice zagrzewali reprezentację okrzykami „Polska wygra mecz”, ale że Włosi języka Mickiewicza nie znają, więc się nie przestraszyli, tylko szybko zdobyli trzy punkty z rzędu. 16:16. W tym momencie wynik trzymał Kaczmarek, zdobywając 17. i 18. punkt. Poza tym Janusz odkurzył na środku siatki Kochanowskiego, a Semeniuk oszukał włoski blok. 20:18! Niestety, po asie Gianneliego był remis, po czym

po kolejnej akcji Włosi objęli prowadzenie 21:20. Potem pomylił się Semeniuk, Kaczmarek nadział się na blok i Polacy znowu stanęli pod ścianą (20:23). Niestety, tym razem happy endu nie było...

Trzeciego seta znowu lepiej zaczęli biało-czerwoni (7:4), ale w niedzielę trzy punkty przewagi to była żadna przewaga, więc po chwili Włosi prowadzili 9:8 i 13:11. Potem jeszcze 16:14 i 18:15, co gorsza nikąd nie było widać ratunku, bo Kurek mecz obserwował już z kwadratu dla rezerwowych, a Śliwka i Semeniuk niemiłosiernie męczyli się w ataku. Na dodatek Bieniek zderzył się z blokiem, a że nadal odbiór mieliśmy słaby lub... bardzo słaby, więc Włosi odskoczyli na pięć punktów (20:15). W tym momencie musiałby się zdarzyć jakiś siatkarski cud, by losy tego seta można było jeszcze odwrócić. Ale z przyjęciem na poziomie 20 procent było to po prostu niemożliwe. Polacy przegrali drugiego seta i stanęli pod ścianą.

Na boisku zostali Kaczmarek i Fornal, no i początek czwartej partii był niezły (2:0, 3:1), lecz Włosi niejako tradycyjnie już błyskawicznie odrobili straty. Co gorsza Polacy stracili pewność siebie, każda ich akcja była wielką niewia-

domą, co tylko napędzało i tak już rozpędzonych Włochów. Przy stanie 6:8 Fornal w jednej akcji dwukrotnie został zatrzymany przez blok, a po jego trzecim ataku piłka spadła kilka metrów za linię końcową. 6:9, a po bloku na Kochanowskim 7:12. Dla odmiany polski blok oraz mocna zagrywka praktycznie przestały istnieć, czym dołączyły do przyjęcia, które zniknęło już kilkadziesiąt minut wcześniej.

Co prawda w końcu coś się ruszyło na zagrywce (asy Kurka i Bienię), ale Włosi nadal mieli trzy oczka więcej (13:16), a że wychodziło im prawie wszystko, więc po chwili wygrywali już 18:13.

TAKIEJ STRATY ROZBITA POLSKA REPREZENTACJA NIE BYŁA W STANIE ODOBIEĆ, W EFEKCIE NIE OBRONIŁA MISTRZOWSKIEGO TYTUŁU. NIBY SREBRNY MEDAL TO TEŻ SUKCES, ALE TEN KRAŻEK MA JEDNĄ ZASADNICZĄ WADĘ — NIE JEST ZE ZŁOTA...

A mistrzostwo świata zdobyła najmłodsza reprezentacja ze wszystkich, które wzięły udział w zorganizowanym przez Polskę i Słowenię turnieju.

ARTUR DRYHNYCZ

O PIŁCE

A KLASA \\ Są jeszcze w warminsko-mazurskiej A klasie drużyny, które nie straciły ani jednego punktu w sezonie 2022/23. To liderzy gr. 2, 3 i 4, czyli odpowiednio: Dąb Kadyny, Gwardia Jurand Bank Szczytno i MKS Działdowo, ale również wicelider grupy 4, Orzeł Janowiec Kościelny, ma także — póki co — komplet wygranych. Prezentujemy krajobraz w A klasie po ostatniej kolejce.

Grupa 1

WYNIKI 4 KOLEJKI:

- MKS Ruciane-Nida — Orzeł Czerwinka 0:3
- Pojezierze Prostki — Jurand Barciany 2:0
- Kłobuk Mikołajki — KS Wojciechy 5:1

- Fala Warpuny — Cresovia Górowo Iławeckie 2:3
- Pogoń Ryn — Reduta Bisztyn 0:3

PO 4 KOLEJKACH

1. Cresovia	10	10:4
2. Kłobuk	9	15:3
3. Reduta*	9	7:1
4. Pojezierze	6	10:9
5. Jurand*	6	10:6
6. Fala	6	10:11
7. Orzeł*	3	5:8
8. Pogoń	3	10:16
9. Mazur*	3	2:8
10. Ruciane-Nida	3	4:9
11. Wojciechy	1	4:12
* mecz mniej		

Grupa 2

WYNIKI 5 KOLEJKI:

- Dąb Kadyny — Piast Wilczęta 5:3

- Tęcza Miłomłyn — LKS Tyrowo 4:1
- Agat Jegłownik — MKS Miłakowo 1:1
- Ewingi Zalewo — Syrena Spomlek Młynary 2:1
- Pama Powodowo — Warmiak Łukta 9:0
- Jastrząb Głędy — Kormoran Bynowo 2:1
- Pomowiec Gronowo Elbląskie — Wąsza Pieniężno 2:3

PO 5 KOLEJKACH

1. Dąb	15	20:8
2. Pama	13	20:4
3. Agat	11	13:5
4. Jastrząb	10	8:6
5. Ewingi	10	6:4
6. Tęcza	9	14:5
7. Miłakowo	8	8:8
8. Wąsza	7	12:14
9. Syrena	6	8:7

10. Pomowiec	6	11:14
11. Tyrowo	3	13:15
12. Piast	3	8:18
13. Kormoran	0	5:11
14. Warmiak	0	3:30

Grupa 3

WYNIKI 5 KOLEJKI:

- Błękitni Stary Olsztyn — GLKS Jonkowo 1:4
- Wąpusza 07 Jesionowice — Burza SRWSIO Stupy 8:1
- KS 2010 Wrzesina — GKS Gietrzwałd-Unieszewo 3:3
- Tempo Ramsowo Wipsowo — Gwardia Jurand Bank Szczytno 2:8
- GKS Szczytno — KS Łęgajny 11:0
- Fortuna Gąglawki — GKS Stawiguda 0:4
- Junior Świątki — Omulew Wielbark 3:3

PO 5 KOLEJKACH

1. Gwardia	15	32:4
2. Omulew	13	19:10
3. Stawiguda	12	19:7
4. Fortuna	10	11:6
5. Jonkowo	10	13:5
6. Junior	10	14:12
7. Wrzesina	7	10:13
8. Wąpusza 07	6	21:14
9. Szczytno	6	15:9
10. Błękitni	4	7:13
11. Gietrzwałd-Uni.	4	9:25
12. Tempo	3	6:19
13. Burza	1	10:24
14. Łęgajny	0	3:28

Grupa 4

WYNIKI 5 KOLEJKI:

- Vel Dąbrówno — Avista Łążyń 1:3
- Gmina Kozłowo — Orzeł Ulnowo 4:3
- KS Mroczo — Jordan Kazanice 0:2

- Żak Jamielnik — MKS Działdowo 1:3
- Grunwald Gierzwałd — Osa Ząbrowo 4:0
- LZS Frednowy — Wel Lidzbark Welski 4:3
- Mały Jeziorak Iława — Orzeł Janowiec Kościelny 0:4

PO 5 KOLEJKACH

1. Działdowo	15	29:6
2. Orzeł J.	15	21:2
3. Avista	10	12:18
4. Osa	9	8:9
5. Kozłowo	9	16:10
6. Wel	9	11:7
7. Frednowy	9	13:16
8. Jordan	6	9:15
9. Żak	6	9:11
10. Mroczo	6	10:12
11. Grunwald	4	7:10
12. Orzeł U.	3	11:15
13. Vel	3	8:20
14. Mały Jeziorak	0	2:15



SPORT.wm.pl

WTOREK 13.09.2022

GOSPODYNIE KOŃCZYŁY MECZ W „9”

I LIGA PIŁKARSKA KOBIEC Stomilanki straciły pierwsze punkty w tym sezonie. Podopieczne Dariusza Maleszewskiego zremisowały bezbramkowo na swoim terenie z Resovią. W 5. kolejce olsztynianki zagrają na wyjeździe w Wodzisławiu Śląskim.

• **Stomilanki Olsztyn**
— **Resovia Rzeszów 0:0**
STOMILANKI: Ptaszek — Bida (70 Krech), Kędzia, Skrzypińska, Libera, Sokółowska, Rosiak, Kałużna (85 Taranowska), Osajkowska, Olender (46 Korzec, 70 Czarnecka), Sunday, **czerwone kartki:** Skrzypińska, Sunday (obie Stomilanki)

W zeszłym tygodniu I liga kobiet miała pauzę ze względu na przerwę reprezentacyjną. Olsztyński szkoleniowiec miał ten czas poświęcić na regenerację, sprawy integracyjne i trening mentalny. Po pierwszych trzech kolejkach Stomilanki przewodziły w ligowej tabeli z komple-

tem punktów. Olsztyńskie zawodniczki wygrały kolejno spotkania: 5:1 ze Skrą Częstochowa, 4:1 z Trójką Staszówka/Jelna i ostatnio 4:1 z Rekordem Bielsko-Biała. Resovia przed tym meczem miała na koncie cztery punkty i to olsztyński zespół był faworytem w tym starciu. Niestety Stomilanki kompletnie razily nieskutecznością w tym spotkaniu, tak jakby wystrzelały się w poprzednich meczach.

W obydwu połowach piłkarki lidera I ligi stworzyły sobie bardzo dużo sytuacji bramkowych i przynajmniej jedna z akcji powinna zakończyć się golem. Co ciekawe, podopieczne tre-

nera Maleszewskiego kończyły mecz w dziewiątkę. Najpierw czerwoną kartką ukarana została Wiktoria Skrzypińska, która faulowała zawodniczkę z Reszowa w sytuacji sam na sam, a później za nieodpowiedzialne zachowanie z boiska wyleciała Esther Sunday.

— Zdecydowanie to strata punktów w wykonaniu mojego zespołu — mówił po meczu Dariusz Maleszewski, trener Stomilank.

— Powinniśmy raz czy dwa zdobyć bramkę. Dobrze graliśmy, ale momentami zaczęły się pojawiać problemy w naszych szeregach przy podejmowaniu indywidualnych decyzji. Konsekwencją

tego była czerwona kartka naszej środkowej obrończyni. Sędzia główna tego spotkania nie reagowała jednak na prowokacyjne zachowanie zawodniczek z Reszowa. Ciśnienia nie wytrzymała Sunday i wyleciała z boiska. Mam pretensje do zespołu, bo większość meczu graliśmy dobrze, operowaliśmy piłką, przeważaliśmy. Zabrakło skuteczności i przy tym pojawiała się nerwowość — dodaje szkoleniowiec.

W kolejny weekend olsztyńska drużyna pojedzie do Wodzisławia Śląskiego na mecz z SWD. Ten zespół nie zgodził się na zmianę miejsca rozgrywania spotkania — wiosną ma się rozpocząć

modernizacja obiektu na olsztyńskich Dajtkach i dlatego Stomilanki chciałyby wszystkie mecze pierwszej rundy rozegrać u siebie.

EMIL MARECKI



Fot. Artur Szczepański

POZOSTAŁE WYNIKI 4 KOLEJKI:

- Polonia Środa Wielkopolska — SWD Wodzisław Śląski 0:3
- UKS SMS II Łódź — Rekord Bielsko-Biała 0:2
- Żabkovia Żabki — Trójka Staszówka/Jelna 0:1
- Bielawianka Bielawa — Skra Częstochowa 2:1

PO 4 KOLEJKACH

1. Stomilanki	10	13:3
2. Rekord	9	8:6
3. Wodzisław Śl.	7	9:6

Stomilanki straciły w niedzielę pierwsze punkty w sezonie 2022/23, remisując w Olsztynie bezbramkowo z Resovią

4. Trójka	6	18:8
5. Bielawianka*	6	5:7
6. Resovia	5	6:5
7. Żabkovia*	4	3:1
8. Skra	4	5:8
9. Polonia	4	6:7
10. Marcus*	1	2:7
11. SMS II*	0	2:19

* mecz mniej

LIDER INFORMACJI Z WARMII I MAZUR

DZIĘKUJEMY, ŻE JESTEŚCIE Z NAMI

GAZETA
OLSZTYŃSKA 136 LAT



GAZETA
PAPIEROWA

70 000

średnia miesięczna sprzedaż

850 000

średnia roczna sprzedaż

SERWIS GAZETAOLSZTYNSKA.PL

4 500 000

odstosunek miesięcznie

1 000 000

unikalnych użytkowników miesięcznie

SOCIAL MEDIA



@GazetaOlsztyńska

1 000 000

wyświetleń miesięcznie



@gazetaolsztyńska

80 000

wyświetleń miesięcznie



@Olsztyńska

22 000

wyświetleń miesięcznie